

# PRZEGLĄD

KWIECIEŃ 96

nr 4 (14)

ISSN 1234-6306  
CENA 4,- zł

# FUNERALNY

● SZTUKA POCHÓWKU ● CMENTARZE ● KAMIENIARSTWO



WYTWÓRNIA  
KARAWANÓW  
RAPPOLD:  
oferta  
pojazdów  
używanych  
z Niemiec

- Rozpoczęła się sprzedaż samochodów pogrzebowych BELLA OPEL ASTRA
- U LIEBCHENA na raty
- Dramat Jakutów
- Śmierć i pogrzeb w judaizmie

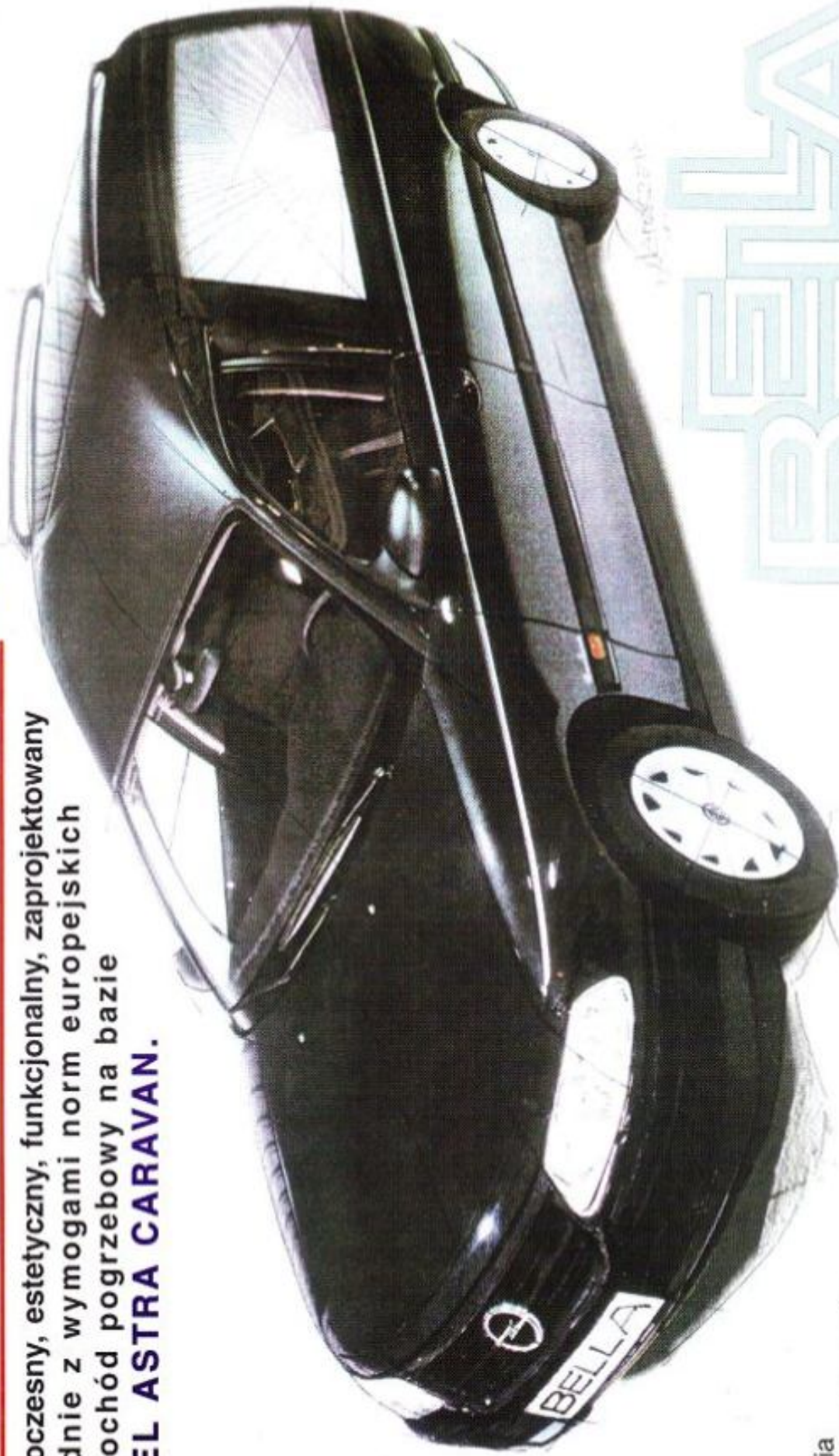
OSPP: zmiany w Zarządzie





## **SAMOCHÓD POGRZEBOWY BELLA OPEL ASTRA**

Nowoczesny, estetyczny, funkcjonalny, zaprojektowany zgodnie z wymogami norm europejskich samochód pogrzebowy na bazie **OPEL ASTRA CARAVAN**.



Spełnia wszelkie wymagania normy niemieckiej DIN 75081 oraz wytycznych M.Z.i O.S.  
**Informacja o sprzedaży wewnętrznej numeru.**

# BELLA

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNE Sp. z o.o.**  
**05-092 WARSZAWA - ŁOMIANKI, ul. Baonu Zośka 16**  
tel. (0-22) 751-19-40, 751-19-41; fax 751-19-39; tlx 813953 bella pl

## Sąd Antymonopolowy

### KONKURENCJA PRZED CMENTARZEM

Wynajęcie firmie pogrzebowej pomieszczeń szpitalnych nie oznacza, że może ona dyskryminować swoich konkurentów. Za korzystanie z tych sal przez innych najemca ma jednak prawo żądać stosownej opłaty - orzekł Sąd Antymonopolowy.

Zakład Opieki Zdrowotnej w Ch. wynajął firmie Dom Pogrzebowy, pomieszczenia do przechowywania zwłok i salę eksportacyjną. Kiedy na rynku pojawił się nowy podmiot, Zakład Stolarki-Usługi Pogrzebowe-Sprzedaż Trumien, najemca odmówił mu do nich wstępu. Jego konkurent zwrócił się wówczas do Urzędu Antymonopolowego, twierdząc, że brak zgody uniemożliwia mu świadczenie usług pogrzebowych. W 1995r. na 216 zgonów w szpitalu zorganizował tylko dwa pogrzeby, pozostałe jego rywal.

UA zrazu umorzył postępowanie, gdyż najem poprzedzono przetargiem, ale następnie zmienił decyzję. Uznał bowiem, że przez odmowę innym podmiotom wstępu do pomieszczeń szpitalnych ich administrator nadużywa pozycji dominującej.

Od tej decyzji odwołały się obie firmy. Sprawujący pieczę nad prosektorium podkreślał m.in., że poniósł wysokie nakłady na jego modernizację i nie może dopuścić, aby gospodarzyła tam osoba trzecia. Właściciel konkurencyjnego zakładu wraz

z odwołaniem wniósł o uzupełnienie zasądzonych decyzji przez ujęcie w niej nakazu zmiany umowy najmu między ZOZ a najemcą. Domagał się także bezpłatnego korzystania z pomieszczeń przy przygotowaniu do pogrzebu osób zmarłych w szpitalu oraz usunięcia tablicy Dom Pogrzebowy na budynku prosektorium, gdyż sugeruje to, że pochówek można zlecić tylko temu zakładowi.

Sąd Antymonopolowy oddalił odwołanie firmy Dom Pogrzebowy. Uznał, że uniemożliwienie konkurentowi dostępu do pomieszczeń szpitalnych jest jednoznaczne z niemożliwością świadczenia przezeń pełnej i godziwej usługi pogrzebowej. Nie kwestionując prawa najemcy do administrowania tymi pomieszczeniami, a nawet pobierania stosownej opłaty w razie udostępnienia ich innemu podmiotowi, nie można uznać za uzasadnione korzystanie przez tę firmę z obiektów szpitalnych na zasadzie wyłączności - podkreślono w wyroku.

O odrzuceniu odwołania drugiego uczestnika sporu zadecydowały względy formalne. Wraz z odwołaniem wniósł on bowiem o uzupełnienie decyzji, czego UA nie zrobił. Sąd nie mógł więc zatem rozstrzygnąć tego, co nie było przedmiotem decyzji.

"Rzeczpospolita", 16.04.96

**Wyrób i sprzedaż  
TRUMIEN METALOWYCH**  
z blachy cynkowej  
oraz wyrób  
**WKŁADÓW METALOWYCH**  
z blachy cynkowej lub ocynkowanej  
do różnych typów trumien  
na zamówienie

**Zakład Produkcyjny  
"AMFORA"**  
Jerzy Sikorski  
ul. Sienkiewicza 26  
05-074 HALINÓW k. W-wy  
tel. 783 63 21,  
783 65 48

### AFERA W PROSEKTORIIUM

Siedlecka firma pogrzebowa "ANIMA" przez trzy lata bezprawnie pobiera kwoty do 100 zł za przygotowanie w prosektorium szpitala miejskiego zwłok do eksportacji. - Pracownicy firmy powinni byli to robić bezpłatnie. Wynika to z instrukcji ministra zdrowia i umowy "ANIMY" z siedleckim ZOZ - powiedział nam rzecznik policji, Zbigniew Matwiej. "ANIMA" oszukała od lata 1992 roku, kiedy wydzierżawiła prosektorium, około 350 osób. (...)

("Gazeta Wyborcza - Stołeczna", 25.04.96 r.)

### POLSKIE STOISKO NA TARGACH POGRZEBOWYCH W MOSKWI

W dniach 17-20 września 1996r. odbędą się w Moskwie międzynarodowe targi funeralne, podczas których swoją ofertę przedstawią najbardziej renomowane na świecie przedsiębiorstwa z branży pogrzebowej i kamieniarskiej, zainteresowane obecnością na ogromnym rynku imperium rosyjskiego. Oprócz producentów, udział w moskiewskiej wystawie zapowiedziały też liczne przedsiębiorstwa pogrzebowe, wyspecjalizowane w międzynarodowych usługach przewozowych. Ze względu na bardzo wysokie opłaty za wynajęcie stoiska, "Przeгляд Funeralny" - w porozumieniu z kilkoma krajowymi producentami - organizuje wspólne - "składkowe" - polskie stoisko, w którym będzie można zapoznać się z wyrobami i ofertą usługową naszych przedsiębiorstw. Wszystkich zainteresowanych wyjazdem do Moskwy i kupnem miejsca w polskim stoisku, prosimy o pilny kontakt z redakcją "PF" w celu ustalenia podziału powierzchni wystawowej i spraw organizacyjnych dotyczących wyjazdu.

## U LIEBCHENA na raty

Największy w Polsce producent oraz dystrybutor akcesoriów, sprzętu pogrzebowego i trumien, **Ryszard Liebchen** (Przedsiębiorstwo Akcesoriów Pogrzebowych LIEBCHEN w Łomiankach k. Warszawy) przygotował nową ofertę dla firm funeralnych. Umożliwia ona kupno na korzystne raty zestawów luksusowych trumien, akcesoriów i kompletnego wyposażenia firm. Propozycja wydaje się atrakcyjna zwłaszcza dla wielu małych i wchodzących na rynek

przedsiębiorstw, których często nie stać na gotówkowy zakup ekskluzywnego wyposażenia i drogich trumien.

*Szczegóły oferty - str. IV okładki*



**PRZEGLĄD FUNERALNY** - miesięcznik poświęcony sztuce pochówku, pismo przedsiębiorców pogrzebowych, administratorów cmentarzy i kamieniarzy. Ukazuje się w prenumeracie.

Redakcja: 02-743 Warszawa, ul. Jana Sebastiana Bacha 26/207, tel/fax/ (0-22) 43 33 84. Dyżur w redakcji 9.00-16.00 Adresy do korespondencji: ● redakcja, adres j/w (przesyłki zwykłe) ● AESTIMO Sp. z o.o. "Przeгляд Funeralny", 00-953 Warszawa 37, skrytka pocztowa 81 (przesyłki polecone i o większych formatach).

Redagują: Jan Brylowski, Wojciech Krawczyk (redaktor naczelny), Iwona Mendin.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Wydawca: Biuro Informacji Funeralnej i Obrzędowej AESTIMO Sp. z o.o.

Skład, łamanie i opracowanie graficzne: Wydawnictwo GRAFIA, Warszawa, tel/fax/modem 633-12-35. Druk: "Librex" Warszawa, tel. 11-08-48



**W STOWARZYSZENIACH:****OSPP: ZMIANY WE WŁADZACH**

27 kwietnia b.r. w Warszawie odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Pogrzebowych. Zebrani zatwierdzili sprawozdania z pracy Zarządu oraz Komisji Re-



*Chwilami atmosfera na sali stawała się gorąca. Tadeusz Czartoryski, Zbigniew Wrotniewski i Mirosław Słowkowski*

wizyjnej za rok 1995 i udzieliłi pokwitowania władzom Stowarzyszenia. Nastąpiły też zmiany personalne w składzie Zarządu oraz Sądu Koleżeńskiego. Odwołano z funkcji wiceprezesa OSPP **Andrzeja Marczyka**, a powołano w skład Zarządu **Józefa Grotowskiego** - przedsiębiorcę z Ząbkowic Śląskich (wałbrzyskie).

Skład Zarządu, po zmianach, przedstawia się następująco:

- **Tadeusz Czartoryski** - prezes,
- **Marek Gójski** - wiceprezes,
- **Elżbieta Szyborska** - skarbnik,
- **Zbigniew Baran** - członek Zarządu,
- **Józef Grotowski** - członek Zarządu.

Miejsce Józefa Grotowskiego w Sądzie Koleżeńskim zajął przedsiębiorca z Kędzierzyna-Koźla: **Tadeusz Felsztyński**.

Gościem Walnego Zgromadzenia OSPP był **Ingo Rappold** - właściciel niemieckiej firmy przebudowującej samochody na potrzeby firm pogrzebowych. Gość przedstawił szeroko-



*Młodzi przedsiębiorcy: Andrzej Bałazy z Zambrowa (łomżyńskie) i Piotr Iwankowski z Ostródy (olsztyńskie)*

ką ofertę autokarawanów i zaakcentował chęć współpracy z polskimi przedsiębiorstwami pogrzebowymi. Firmę **Rappold** i jej produkcję prezentujemy szerzej na łamach tego wydania "PF".

**RSPP: KOLEJNI CZŁONKOWIE KATOWICKIEJ ORGANIZACJI**

Ze skargą do lokalnych sejmików samorządowych na organa władzy samorządowej i rządowej wystąpią przedsiębiorcy zrzeszeni w katowickim Regionalnym Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Pogrzebowych - uchwalono 14 kwietnia br. podczas Walnego Zgromadzenia organizacji śląskich pogrzebowników. Skarga dotyczy tolerowania przez władze patologii w dzierżawieniu prosektoriów i pomieszczeń w szpitalach oraz braku woli rozmowy z reprezentacją przedsiębiorców nt. zawodowych, prawnych i społecznych problemów funkcjonowania branży pogrzebowej w województwach: bielskim, częstochowskim, katowickim i opolskim. Skrajnym przypadkiem lekceważenia środowiska jest postawa lekarza wojewódzkiego w Katowicach, który odmówił uczestnictwa w dyskusji z pogrzebownikami na antenie Radia Katowice, stwierdzając że "na terenie województwa nie ma problemu z wynajmem prosektoriów" - poinformowała prezes Zarządu RSPP, **Bernadetta Fuchs**.

Zgromadzeni zapoznali się ze sprawozdaniem Zarządu z dotychczasowej działalności. Jest ona - mimo krótkiego okresu istnienia stowarzyszenia - zadowalająca. Do ostatnich inicjatyw RSPP należy podjęcie

współpracy z mediami (m.in. z katowickim dodatkiem "Gazety Wyborczej"), dzięki czemu stała się możliwa szeroka popularyzacja specyficznej pracy firm pogrzebowych oraz prezentacja ich oferty usługowej. Uczestniczący gościnnie w zebraniu prezes Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Pogrzebowych, **Tadeusz Czartoryski**, przedstawił program działania stowarzyszenia oraz kwestie etyczne i materialne, jakie nurtują środowisko. Za największe problemy przedsiębiorców uznał brak kapitału na inwestycje oraz "dziki kapitalizm", prowadzący do nieuczciwej konkurencji i kompromitujący branżę. Stwierdził, że w tej sytuacji wprowadzenie koncesji uważa za niezbędne. T. Czartoryski poinformował o kontaktach, jakie OSPP nawiązało ostatnio z branżowymi organizacjami za granicą oraz zapowiedział wznowienie rozmów z GUC o zniesieniu cła na importowane samochody pogrzebowe. Kolejny gość, prezes Małopolskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Pogrzebowych, **Zbigniew Baran** uznał za pilne przeobrażenie stowarzyszeń w samorządy gospodarcze, co da im większe możliwości działania i kontroli oraz finansową samodzielność. Nawiązując do tej wypowiedzi, przedsiębiorca z Kędzierzyna-Koźla **Tadeusz Felsztyński** uznał za konieczne budowanie stowarzyszeń "od dołu", wedle wzoru izb rzemieślniczych.



*Zarząd katowickiego RSPP, od lewej: wiceprezes Marek Kasperczyk, prezes Bernadetta Fuchs, członek Zarządu Aleksander Biernacki*

Wiele miejsca dyskutanci poświęcili - zapowiedzianemu w projekcie "ustawy pogrzebowej" - rozdzieleniu usług pogrzebowych od cmentarnych. M.in. **Bernard Oestereicher** z Brzegu na Opolszczyźnie stwierdził, że dokonanie takiego rozdziału może spowodować znaczący wzrost cen za usługi na cmentarzach, zwłaszcza w małych miastach.



*Gościem śląskich przedsiębiorców był dyrektor krematorium w Ostrawie (Czechy), Vladimír Kostihá*

**Vladimír Kostihá**, dyrektor krematorium w Ostrawie (Czechy) i członek wspierający RSPP, przedstawił ofertę swego funerarium i zachęcał przedsiębiorców do korzystania z usług ostrawskiego zakładu kremacji, co czyni już 6 polskich przedsiębiorstw.

Wśród gości znaleźli się też przedstawiciele Agencji Ratalnej Sprzedaży **ARS S.A.** we Wrocławiu: **Tadeusz Hołyński** i **Bogusław Smalec**, którzy poinformowali o zasadach ratalnej sprzedaży nagrobków, samochodów i innych towarów oraz o leasingu kapitałowym i operacyjnym, oferowanym przez ich firmę (o usługach finansowych **ARS S.A.** piszemy szeroko w tym numerze na str. 18-21).

Na zakończenie członkowie śląskiej organizacji przyjęli uchwałę zobowiązującą i upoważniającą Zarząd RSPP do podpisania umowy o współpracy ze stowarzyszeniami: Ogólnokrajowym i Małopolskim.

# SPRZEDAŻ KARAWANÓW BELLA OPEL ASTRA

P.P. "BELLA" uruchomiła z dniem 2 maja 1996 roku sprzedaż samochodów pogrzebowych BELLA OPEL ASTRA. Montaż nadwozia może być przeprowadzony na samochodzie bazowym zarówno nowym, jak i używanym Opel Astra typ CARAVAN (LIEFERVAGEN lub COMBI).

Na wszystkie samochody BELLA OPEL ASTRA udzielamy 12-miesięcznej gwarancji.

Dla wygody naszych Klientów stosujemy różnorodne formy sprzedaży:

- sprzedaż gotówkową samochodów nowych lub używanych ● sprzedaż ratą ● leasing.

Procedury sprzedaży zostały maksymalnie uproszczone - dla załatwienia niezbędnych formalności wystarczy jedno spotkanie!

## Dokumenty wymagane przy sprzedaży ratalnej:

- ▲ dokumenty rejestrowe firmy, tj: numer statystyczny REGON, umowa spółki cywilnej (tylko dla s.c.), zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (osoby fizyczne i spółki cywilne), akt notarialny i wypis z właściwego rejestru sądowego (osoby prawne), nr NIP (dla płatników VAT),
- ▲ zaświadczenie z ZUS oraz właściwego Urzędu Skarbowego o nie zaleganiu z podatkami, a w przypadku osób fizycznych i spółek cywilnych dodatkowo o wysokości dochodów,
- ▲ bilans i rachunek wyników za ostatni okres sprawozdawczy CIT-2 lub F-01 (dla osób prawnych), deklaracja podatkowa za ostatni miesiąc PIT-5 (dla osób fizycznych),
- ▲ wniosek o kredyt ratalny (druk bankowy)

Kredytowaniem objęty jest zakup samochodów nowych i używanych przez okres od 12 do 60 miesięcy. Udział własny Kupującego już od 20%. Kredyt jest udzielany w formie bezgotówkowej.

Zabezpieczeniem bankowym transakcji sprzedaży ratalnej jest ustanowienie zastawu na pojeździe na rzecz Banku (wpis do dowodu rejestracyjnego) oraz cesja praw polisy ubezpieczeniowej Auto-Casco na rzecz kredytodawcy, w przypadku osób fizycznych posiadających wspólnotę majątkową - weksel własny poręczony przez współmałżonka.

## Przykładowe oprocentowanie kredytów ratalnych:

okres spłaty kredytu w miesiącach	oprocentowanie w stosunku rocznym (nominalne)	oprocentowanie realne w skali rocznej
12	29%	15,6%
36	31%	15,9%
60	32%	16,3%

## Dokumenty wymagane przy leasingu:

- ▲ dokumenty rejestrowe firmy (jak przy sprzedaży ratalnej),
- ▲ zaświadczenie z ZUS oraz właściwego Urzędu Skarbowego o nie zaleganiu ze składkami i podatkami,
- ▲ udokumentowane obroty firmy za okres 12 miesięcy poprzedzających podpisanie umowy (PIT, CIT, zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o wysokości dochodów),
- ▲ numer statystyczny REGON, numer NIP (dla płatników VAT), pieczęć firmy,
- ▲ pełnomocnictwo osób uprawnionych do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków firmy (dla osób prawnych), dowód tożsamości.

Umowa leasingu operacyjnego środków trwałych może zostać zawarta na okres od 12 do 36 miesięcy (w indywidualnych przypadkach do 60 miesięcy). Pierwsza wpłata wniesiona przez Leasingobiorcę składa się z opłaty wstępnej (od 10% do 30%) oraz kaucji gwarancyjnej (10%). Opłata wstępna stanowi dla Leasingobiorcy koszt uzyskania przychodu.

Zabezpieczeniem transakcji jest kaucja w wysokości 10% wartości leasingu netto oraz weksle. Podstawowe zalety leasingu to umożliwienie realizacji dowolnej inwestycji bez angażowania własnych środków obrotowych, zachowanie niezmiennej zdolności kredytowej firmy, preferencje podatkowe, brak przeszkód do uzyskania kredytów bankowych na inne cele firmy, niższy koszt w porównaniu z kredytem bankowym, ograniczenie do minimum formalności ze strony Klienta.

Wszystkie warunki Umowy Leasingu negocjowane są indywidualnie.

## Przykładowe koszty leasingu operacyjnego:

okres leasingu w miesiącach	kaucja w %	opłata wstępna w %	opłata miesięczna w %	łącznie opłaty leasingowe w %
12	10	20	8,26	119,1
24	10	20	6,04	128,7
36	10	20	4,08	166,8

**PRZECZYTAJ UWAŻNIE !!! ZASTANÓW SIĘ ??? WEŹ POD UWAGĘ, ŻE:**

Tylko dzięki nam możesz zostać właścicielem taniego i nowoczesnego samochodu klasy europejskiej, jakiego jeszcze nie ma Twoja konkurencja!!!

**Przedsiębiorstwo Produkcyjne BELLA Sp. z o.o.**  
ul. Baonu Zośka 16, 05-092 WARSZAWA-ŁOMIANKI  
tel.(0-22) 751-19-40, 751-19-41, fax 751-19-39, tlx 813953 bella pl.



# PERFEKCJA W KAŻDYM CALU

Rozmowa z inż. INGO RAPPODEM, właścicielem i dyrektorem

Zakładów Budowy Karoserii i Samochodów RAPPOLD GmbH Co. & KG w Wülfrath (Niemcy).

● Gości Pan w Polsce na zaproszenie Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Pogrzebowych i od kilku dni zapoznaje się z pojazdami używanymi do przewożenia zmarłych w naszym kraju. Jakie refleksje i obserwacje wynosi Pan z tego doświadczenia?

- W porównaniu z poprzednią wizytą w Polsce, z dużą satysfakcją odnotowuję zmiany na lepsze w zorganizowaniu i funkcjonowaniu branży pogrzebowej oraz w wyposażeniu waszych firm w specjalistyczne samochody. Z zadowoleniem dostrzegam, że część tych pojazdów pochodzi z niemieckich wytwórni karawanów, także z mojej. Na pewno jednak większość polskich przedsiębiorstw czeka "przebrojenie" motoryzacyjne i w tym zadaniu mógłbym i chciał wam pomóc. Doradzałbym polskim pogrzebownikom wyposażanie się w pojazdy stateczne, eleganckie, perfekcyjnie wykonane, nieco większe od jeżdżących w wielu firmach i służące wyłącznie zadaniu, dla wykonywania którego zostały skonstruowane. Niedopuszczalne jest, moim zdaniem, stosowanie - jak to się dzieje - tych samych samochodów w roli karawanów, a jednocześnie do przewożenia żywności i innych ładunków, a także osób. Jest to niehygieniczne i nieetyczne, ale - jak sądzę na przykładzie historii branży w Niemczech - to da się zmienić i to w niedługim czasie.

● Posiada Pan fabrykę, będącą jedną z dwóch największych i najbardziej renomowanych wytwórni karawanów w Niemczech. Jakie są cechy specyficzne



produkowanych przez nią pojazdów, które odróżniają je od produktów konkurencji?

- Być może moja konkurencja wytwarza samochody pogrzebowe elegantsze i bardziej efektowne - jeśli nie efekciarskie - wizualnie. Za to ja jestem na pewno tańszy i doskonalszy technicznie. Produkuję pojazdy szersze od karawanów konkurencji, przystosowane do przewożenia dwóch trumien. Do zabudowy nadwozi stosuję kevlar, rewelacyjne tworzywo stosowane m.in. w kamizelkach kuloodpornych, przewyższające trwałością żywic syntetyczne. Dbam o perfekcję wykonania każdego elementu samochodu i detali systemu zabezpieczeń trumny podczas transportu oraz urządzeń ułatwia-

jących jej załadunek i wyładunek. Oceniam więc moje samochody pogrzebowe jako bardzo funkcjonalne i bardzo trwałe, których wygląd odpowiada przy tym ceremonialnemu charakterowi pogrzebu i majestatu ostatniej posługi. W przeciwieństwie do niektórych wytwórców, staram się z dobrym skutkiem zachować oryginalny styl przerabianych pojazdów tak, by np. przebudowany mercedes czy opel nosiły jednak cechy pierwowzoru.

Zakłady RAPPOLD założył mój ojciec w 1948 roku, produkując w nich nadwozia do samochodów osobowych i ciężarowych, m.in. karettek i wozów sportowych. Systematycznie zwiększał się też udział karawanów w ogólnej liczbie przerabianych samochodów, by w końcu sięgnąć 50% produkcji. Do niedawna wytwarzaliśmy tych samochodów 500-600 sztuk rocznie, obecnie - ze względu na recesję i nasyconie rynku w byłym NRD - zmniejszyliśmy produkcję. Na stałe zatrudniam 60 osób, a karawany również eksportuję, głównie do Norwegii, Holandii i Szwajcarii.

● Pańskie karawany cieszą się w Polsce coraz większym wzięciem, zwłaszcza używane mercedesy. Zdaje się, że do tej marki jest Pan szczególnie przywiązany?

- Samochód pogrzebowy na podwoziu mercedesa 124 jest niejako naszym pojazdem "flagowym", wizytówką firmy. Widocznie z efektów naszej pracy zadowolony jest także sam producent, skoro zezwolił nam właśnie na przebudowywanie ekskluzywnego mercedesa klasy E (jest to model samochodu nazywany w Polsce "dyplomatką" - przyp. red.) oraz używanych egzemplarzy, liczących nawet cztery lata.

● Jak rozumiemy, używany samochód do przerobu dostarczać może Państwu również sam klient?

- Z tym nie ma problemu. Może dostarczyć klient, może też zlecić nam wyszukanie odpowiedniego pojazdu do przeróbki.

● Niemal równie popularne jak mercedesy, są w Polsce samochody volvo. Uważamy, że oryginalne pojazdy volvo bardzo nadają się - po niewielkiej adaptacji - do roli samochodów pogrzebowych. Są reprezentacyjne i majestatyczne, długie - więc przystosowane do przewożenia trumny, właściwie wystarczy przebudować w nich tylko klapę i przedłużyć samochód o 17 cm. A przy tym używane volvo jest niedrogi, na pewno tańsze od mercedesa. Sądzimy, że znalazłoby się wielu chętnych na karawan volvo w cenie, powiedzmy, 50-70 tys. złotych. Co stoi na



Citroën XM Funébreak to rezultat przemyślanej koncepcji RAKOLA®. Dzięki zastosowaniu "systemu wydłużania firmy Rappold", słynący z komfortu Citroën XM Break dostosowano pod względem wielkości przedziału transportowego do rosnących wymogów przedsiębiorców pogrzebowych, nie zmieniając przy tym walorów stylistycznych i parametrów technicznych pojazdu.



**Tylna część pogrzebowego Citroëna wydłużona o 20 cm, przy zachowaniu oryginalnej klapy tylnej.**

przeszkodzie, że nie złożył Pan dotychczas polskim przedsiębiorcom oferty przebudowania używanych volvo?

- Na przeszkodzie stoi mój konkurent, szwedzka firma Nielsen, która otrzymuje tanio od producenta gotowe nadwozia karawanów. Mój produkt byłby zatem niekonkurencyjny, zwłaszcza, że sama - zdawałoby się prosta - przeróbka klapy i szyby sięgnęłaby ceny 10 tys. marek. Na pewno taniej przebudowa volvo kalkulowałaby się poza Niemcami, tam gdzie praca jest tańsza, a więc także w Polsce. Czekam zatem na propozycje.

● Jaką więc ofertę ma Pan dla polskich odbiorców, zakładając, że naszych przedsiębiorców interesują karawany większe, 4-5 osobowe, a także furgony?

- Oferta wymaga rozważli, kalkulacji kosztów, być może uruchomienia u was produkcji. Na pewno odpadają małe samochody opel, bo są za delikatne i za lekkie, a więc jako karawany wymagałyby - ze względu na bezpieczeństwo - kosztownych i solidnych wzmocnień, zresztą nie zawsze możliwych do wprowadzenia. Myślę, że gdyby potraktować to, co mówię jako pewną hipotezę, a nie gotową propozycję, to odpowiednim pojazdem dla was byłby - powiedzmy - karawan opel omega lub jakiś większy ford, produkowane w Polsce na podwoziach samochodów używanych. Objąć tym domysłem można by też wspomniane przez Panów volvo. Podkreślam jednak, że to są tylko dywagacje, sprawa bowiem wymaga zastanowienia i sprawdzenia kosztów. Podobnie rzecz się ma z furgonami. Są one w Polsce popularne, ale przebudowa oryginalnego minivana sporo kosztuje, stąd nawet w bogatych Niemczech popyt na nie

jest umiarkowany. Na przykład przeróbka furgonu chrysler voyager, mieszczącego jedną trumnę, wymaga wydatku 7-10 tys. marek, a dwie trumny - 18 tys. DM.

● Może w takim razie taniej wychodziłaby adaptacja japońskich samochodów?

- W ofercie samochodów używanych, jakie moja firma przedstawia w tym numerze "Przeгляdu Funeralnego", znajdują się również pojazdy wyprodukowane na bazie samochodów japońskich, rzeczywiście tańszych od samochodów niemieckich czy amerykańskich. Wpływ na ich koszt ma jednak niższa cena pojazdu oryginalnego, nie zaś cena jego adaptacji. Nie zajmujemy się przebudową japońskich samochodów osobowych, natomiast chętnie przyjmujemy do przeróbki - na trzymiejscowe - furgony toyota, mazda czy mitsubishi.

● Dziękujemy za rozmowę i witamy na polskim rynku.



**Wizytówka fabryki RAPPOLD: karawan Mercedes-Benz, klasa E, S 124. Używane egzemplarze tej marki samochodu pogrzebowego można kupić już w cenie od 33 tys. marek (minus 15% Mehrwertsteuer - "bonifikaty eksportowej").**



**Karawan mercedes 124: ruchoma blokada położenia trumny**



**Wysuwana płyta podłogowa DUO ROTA z zasilaczem talerzowym (karawan mercedes 124 produkcji Rappolda)**



# ZAKŁADY BUDOWY KAROSERII I SAMOCHODÓW



42489 Wülfrath, Mettmanner Straße 147  
tel. 0-049-20-58 / 92-42-0, fax 92-42-42

## OFERTA SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

● Cena brutto, którą należy pomniejszyć o 15% - zwracanej po przekroczeniu granicy - "bonifikaty eksportowej" (Mehrwertsteuer) ● Dane nie wiążące i nie gwarantowane ● Zastrzeżenie sprzedaży w międzyczasie, rezerwacja tylko za zaliczką ● Cena zawiera VAT

### PRZYCZEPA

Rok prod. 07/55, termin ważności badania technicznego: 10/98, nadwozie typu Westfalia z dwuskrzydłowymi drzwiami tylnymi, wystające błotniki, czarny lakier, szyby boczne przyciemniane w kolorze szarym, nowe opony 185 R15, koło zapasowe, wózek do trumny, bardzo dobry stan, odbiór natychmiastowy. Miejsce postoj: Wülfrath.

3.880 DM

### CITROËN CX Reflex Break

Rok prod. 11/82, termin ważności badania technicznego: 3/97, oryg. silnik ok. 70.000 km, 2432 ccm, 94 kW, po adaptacji nadwozia do przewozu 1 trumny - w zakładach Rappold, lakier ciemnoniebieski DB 904, dach pokryty czarnym lakierem imitującym skórę, zasłony z czerwonego weluru, bardzo dobry stan, odbiór natychmiastowy. Miejsce postoj: u klienta.

9.800 DM

### CITROËN CX 25 TRI Break



Rok prod. 03/87, termin ważności badania technicznego: 11/96, oryg. silnik ok. 113.000 km, 2482 ccm, 94 kW, po adaptacji nadwozia do przewozu 1 trumny - w zakładach Rappold, kłapa tylna wydłużona w dolnym odcinku, automatyczna skrzynia biegów, lakier srebrny metaliczny, dach pokryty skórą, srebrnoszare zasłony, dobre ogumienie, w dobrym stanie, krótki termin odbioru. Miejsce postoj: Haake.

10.500 DM

### VOLVO 245

Rok prod. 06/83, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik ok. 114.000 km, duży rozstaw osi, oryginalne nadwozie firmy Nielsen do przewozu 1 trumny, lakier srebrny metaliczny, zasłony z fioletowego weluru, automatyczna skrzynia biegów, barwione szyby, przesuwana do trumny, karoseria i hamulce po remoncie, odbiór natychmiastowy. Miejsce postoj: Szwajcaria (tel. 0041/71235521).

15.000 DM

### MITSUBISHI L 300



Rok prod. 11/91, termin ważności badania technicznego: 09/97, oryg. silnik ok. 51.000 km, 2000 ccm, 66 kW, układ kierowniczy ze wspomaganie, katalizator, po adaptacji nadwozia do przewozu 2 trumien - w zakładach Rappold, oszklenie kombi, lakier perłowoszarzy metaliczny, srebrnoszare zasłony, przesuwana podłoga (DUO-ROTA) z zasila-czem talerzowym, komplet opon - 8 szt. (w tym opony zimowe), w bardzo dobrym stanie, odbiór natychmiastowy. Miejsce postoj: u klienta.

17.000 DM

### FORD TRANSIT FT 120



Rok prod. 04/93, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik ok. 85.000 km, 2000ccm, 72 kW, furgon z kłapą tylną, po adaptacji nadwozia do przewozu 2 trumien i 2 par noszy (wyjmowana podłogowa płyta działowa) - w zakładach Rappold, lakier granatowy metaliczny, radio, samoblokujący mechanizm różnicowy, układ kierowniczy ze wspomaganie, 3 miejsca siedzące, światła przeciwmgielne, dobre ogumienie, w bardzo dobrym stanie, gwarancja Forda do 03/96 lub 100.000 km, krótki termin odbioru.

31.500 DM

### MERCEDES-BENZ 208 D

Rok prod. 05/89, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik ok. 102.000 km, 2273 ccm, po adaptacji nadwozia do przewozu 2 trumien - w zakładach Rappold, duże szyby panoramiczne, lakier ciemnozielony RAL 6009





metaliczny, ciemnozielone zasłony, dobre ogumienie (215/14), 4 miejsca siedzące, dwa wózki do przewozu trumien, układ kierowniczy ze wspomaganiem, wykładzina dywanowa w przedziale transportowym, schowek pod podłogą, szklany dach przesuwany w kabinie kierowcy, w bardzo dobrym stanie, odbiór natychmiastowy. Miejsce postoj: Berlin.

33.925 DM

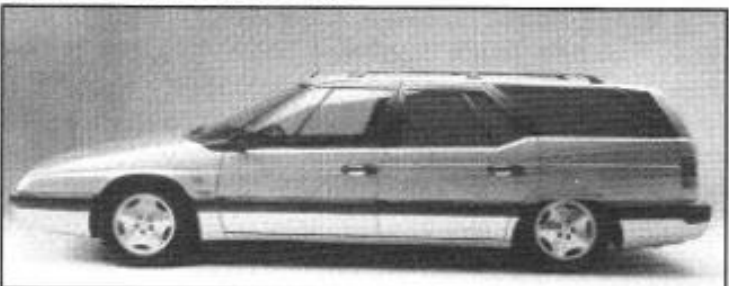
VW T 4



Rok prod. 04/91, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik ok. 130.000 km, 1900 ccm, 45 kW, silnik diesel, po adaptacji nadwozia do przewozu 2 trumien - w zakładach Rappold, duże szyby panoramiczne w przedziale transportowym, przesuwana podłoga (DUO-ROTA) z zasilaczem talerzowym do transportu 1 trumny, szklany dach przesuwany w kabinie kierowcy, lakier srebrnoszary metaliczny, srebrnoszare zasłony, w dobrym stanie, odbiór po uzgodnieniu. Miejsce postoj: u klienta.

34.000 DM

CITROËN XM TURBO D 12



Rok prod. 02/93, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik zaledwie 73.000 km, 2088 ccm, 80 kW, przebudowa w zakładach Kuhlman Cars - ruchoma ścianka działowa, wydłużona tylna kłapa, lakier srebrny metaliczny, fioletowe zasłony, przesuwana do trumny, radio, dobre ogumienie, w bardzo dobrym stanie, odbiór natychmiastowy. Miejsce postoj: Wülfrath.

35.000 DM

OPEL OMEGA A



Rok prod. 02/89, termin ważności badania technicznego: 04/98, oryg. silnik, 88.000 km, 1998 ccm, 85 kW, po adaptacji nadwozia do przewozu 2 trumien - w zakładach Rappold, długie szyby, ABS, 5-biegowa skrzynia biegów, lakier stalowoszary metaliczny, zasłony z beżowego weluru, przesuwana podłoga (DUO-ROTA) z zasilaczem talerzowym do transportu 1 trumny, duża kłapa schowka w prawej ścianie przedziału transportowego, dobre ogumienie, w dobrym stanie, odbiór ok. września '96. Miejsce postoj: u klienta.

39.500 DM (cena stała)

CHRYSLER GRAND VOYAGER 3,3 SE

Rok prod. 05/91, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik 100.000 km, 3301 ccm, 110 kW, oryg. adaptacja do przewozu 2 trumien, lakier czarny, szyby z barwionymi foliami, dobre ogumienie, w dobrym stanie, krótki termin odbioru. Miejsce postoj: u klienta

44.850 DM

VW T 4



Rok prod. 10/92, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik ok. 30.000 km, 2400 ccm, 57 kW, po adaptacji nadwozia do przewozu 2 trumien - w zakładach Stolle, duże szyby panoramiczne, fioletowe zasłony, podwójne miejsce siedzące obok kierowcy, lakier srebrny metaliczny, bardzo dobre ogumienie, w dobrym stanie, odbiór po uzgodnieniu. Miejsce postoj: u klienta.

49.500 DM

MERCEDES-BENZ 250 D F 124

Rok prod. 11/90, termin ważności badania technicznego: 2 lata, oryg. silnik ok. 105.000 km, 2497 ccm, 69 kW, po adaptacji nadwozia do przewozu 2 trumien - w zakładach Rappold, długie szyby, układ kierowniczy ze wspomaganie, mechaniczna skrzynia biegów, regulacja położenia kierownicy w poziomie, radio, lakier niebieskoczarony metaliczny, zasłony z jasno-beżowego weluru, dobre ogumienie, w bardzo dobrym stanie, odbiór ok. grudnia '96.

65.000 DM



## FIRMA PRODUKCYJNO - USŁUGOWO - HANDLOWA

3 2 - 3 0 0 O L K U S Z , u l . R y d l a 8

tel. (0-35) 43 01 59, tel/fax 43 17 65

### oferuje:

- Przeróbkę samochodów wszystkich marek, z przedłużaniem nadwozia, na profesjonalne karawany (zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia)
- Indywidualne wyposażenie według życzenia Klienta (montaż dużych szyb, stałej przegrrody metalowej, zabezpieczenia trumny, rolek i wózków do transportu trumny)
- Możliwość sprzedaży ratalnej bądź leasingu samochodu po zabudowie
- Na czas adaptacji samochodu firma **STOLKOS** może wypożyczyć Klientowi wysokiej klasy karawan



Mercedes przedsiębiorcy z Pajęczna (woj. częstochowskie), Jana Paczyńskiego, zaadaptowany przez "Stolkos" na samochód pogrzebowy.

## SPRZEDAM

- **MERCEDES DIESEL AMBULANS**, czarny, typ 115, 1976r., po kapitalnym remoncie silnika i blachy, 4 osoby + trumna.



- **NYSA - FABRYCZNY KARAWAN**, 1990r., 6 pasażerów + trumna



Władysław Walczak, Barcin (woj. bydgoskie), tel. (0-52) 83-23-57

## SPRZEDAŻ

- Karawan **mercedes 123**, ambulans, 5-osobowy, katafalk 2,5 m, pełne przeszklenie, 300 D, silnik bez przebiegu
- Karawan **mercedes 250**, ambulans, benzyna-gaz
- Obydwa po kapitalnym remoncie nadwozia i lakierowaniu, ciemny granat.

Tel. 041/508-41 (wewn. 112) lub 0-498/617-73 (wieczór, rano), Andrzej Kukiela.

- **VOLVO 740 GL COMBI**, srebrny metallic, 1990r., 126 tys. km, poj. silnika 1990, benzyna, ABS, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby, podgrzewanie. Cena wywoławcza: 20 tys. zł. Pierwszy właściciel w Polsce od 19.01.1996r

Bielsko-Biała, tel. 0-33/12-69-36 lub 12-22-58 (wewn. 40), Dariusz Górski.

- W związku z okresową wymianą taboru - sprzedamy:
  - 1. Polonez (karawan konduktowy), 1993 - 1 szt.
  - 2. Polonez Truck (karawan), 1993 - 3 szt.
  - 3. Polonez Caro (taksówka pogrzebowa), 1993 - 1 szt.
  - 4. Polonez Caro (taksówka pogrzebowa), 1994 - 1 szt.
  - 5. Ford Mercury (karawan), 1990 - 1 szt.
  - 6. Ford Mercury (karawan), 1980 - 1 szt.

**Uwaga!** Samochody wyszczególnione w poz. 1, 2, 3 i 4 posiadają instalacje gazowe, autoalarmy, łączność radiową CB. **Poz. 1:** podświetlenie trumny, karawaniarki obrysowe, mikrofon bezprzewodowy, odtwarzacz płyt CD z automatem zmieniającym, radiomagnetofon, baldachim dębowy. **Poz. 5:** oryginalna galeria, mikrofon bezprzewodowy i przewodowy, radiomagnetofon, 4 miejsca, zamek centralny. **Poz. 6:** 4 miejsca. **Poz. 3 i 4:** zamki centralne sterowane pilotem. **Poz. 3:** lampa zespolona.

Hanna i Zbigniew Wrotniewscy, Przedsiębiorstwo Pogrzebowe "CHARON", ul. Picassa 11 bis, 75-257 Koszalin, tel./fax (0-94) 43-25-13.



## Forum przedsiębiorców

## OSTATNIA DROGA

Zawodowa ciekawość jest powodem, dla którego pilnie studiuję wszelkie dostępne publikacje traktujące o zwyczajach i ceremoniach pogrzebowych w kręgach różnych społeczności, kultur, religii... Różnią się one między sobą nieraz znacznie, wszakże jeden element mają wspólny: wielki szacunek dla zmarłego. Szacunek ten wynika wprawdzie z rozmaitych przesłanek, jednak jest tu czymś bardzo charakterystycznym i łatwo zauważalnym.

Zdarzało mi się badać opinie ludzi na ten temat: nie przypominam sobie, by ktoś traktował sprawę lekceważąco czy niestosownie.

W naszej obyczajowości pochówek nazywany jest często ostatnią drogą... Zmarły, po ziemskiej wędrówce, odchodzi na zawsze. Musi odejść godnie i uroczysto, w obecności rodziny, przyjaciół, znajomych, a także zupełnie przypadkowych uczestników ceremonii. Jej zorganizowanie zaś często jest zadaniem wyspecjalizowanych firm czy przedsiębiorstw.

Zleceniodawca przychodzący do naszego biura, powinien otrzymać najdalej idącą pomoc w przygotowaniu pogrzebu. Najlepiej zaś, gdy firma weźmie na siebie całość spraw z tym związanych, ale o tym decyduje wyłącznie klient. Można mu ułatwić podjęcie tej decyzji, przedstawić propozycje, ofertę... Wymaga to jednak wielkiego taktu. Ciągłe trzeba pamiętać o tym, że nasz klient jest pod wrażeniem niedawnej śmierci kogoś bliskiego, może zrozpaczony, pełen bólu, albo rozdrażniony i nerwowy. Należy więc zdobyć się na wielką delikatność i cierpliwość (co ja mówię: zdobyć się... delikatność i cierpliwość winny być naszymi cechami zawodowymi).

Dopiero w takiej "uspokojonej" atmosferze będą możliwe jakiegokolwiek sensowne negocjacje. Nie można tu oszczędzać na czasie, działać w pośpiechu, aby przypadkiem nie przeoczyć jakiegoś szczegółu. Dla rodziny zmarłego byłoby to bowiem dodatkowe bolesne przeżycie, dla firmy zaś - po prostu dyshonor. Gdy zaś już wszystko zostało ustalone, zaakceptowane, pod żadnym pozorem nie można niczego zmieniać. Chyba tylko w takim przypadku, gdy sam zleceniodawca tego zażąda. Musimy bowiem być przygotowani i na to, że dopóki ceremonia pogrzebowa się nie odbyła, do wcześniejszych ustaleń mogą być wprowadzane korekty. Nie można z tego powodu okazywać zniecierpliwienia. Spokój, spokój i jeszcze raz spokój...

W zależności od tego, co nam zostało zleczone, organizujemy ceremonię pochówku. Robimy to rzetelnie bez względu na światopogląd oraz status społeczny i materialny osoby zmarłej i jej rodziny. W mojej firmie OMNIS obowiązuje dewiza: **GODNIE POCHOWAĆ KAŻDEGO**. Polecam ją wszystkim zainteresowanym do powszechnego stosowania. Uniknie się w ten sposób jakiegokolwiek przykrych niespodzianek, reklamacji itp.

Śmierć przychodzi najczęściej nieoczekiwanie, rzadko kiedy więc rodzina jest przygotowana gotówkowo na wydatki związane z pogrzebem. Owszem, będą pieniądze z ubezpieczenia, ale to dopiero później. Zresztą tych

pieniędzy może nie starczyć na pokrycie wszelkich kosztów, gdy zakres świadczonych przez nas usług będzie z woli klienta szczególnie szeroki. Jak podejść do tego zagadnienia? Dla wielu przedsiębiorców jest to dylemat wręcz nie do rozwiązania. Mojej firmie natomiast w sukurs przychodzi wieloletnie doświadczenie. Odpowiada ono, by nie zmuszać klientów do wpłacania jakichkolwiek zaliczek. Tu przesadnie ostrożni mogą mieć zastrzeżenia: a nuż nie uda się potem wyegzekwować należnych sum? Od razu spieszę więc uspokoić, że jest to możliwość raczej hipotetyczna. W rzeczywistości coś takiego się nie zdarza, a jeżeli już, to niezwykle rzadko. Dlatego wszelkie rozliczenia zostawiamy do czasu, gdy po pogrzebie będą już pozalutowane wszelkie sprawy ubezpieczeniowe. Ale a propos: poważna firma musi mieć w swej ofercie również załatwianie spraw w urzędach i instytucjach (USC, ZUS, PZU itp.). W przypadku mojej firmy klienci chętnie zlecają nam te sprawy, bo wiedzą, że wszystko zrobimy sprawnie, szybko i z dbałością o ich interes.

Ceremonii pogrzebowej towarzyszy najczęściej "zjazd rodzinny", z tym zaś wiąże się sprawa zakwaterowania i posiłków dla przyjezdnych. Dobrze więc, jeśli firma ma stałą umowę z hotelem i restauracją. Nie muszę tu chyba specjalnie podkreślać potrzeby szczegółowych uzgodnień z klientami (np. menu czy kategoria pokoi hotelowych).

Ostatnim akcentem ceremonii pogrzebowej jest często nagrobek bądź pomnik. Jasne, że i tutaj firma może i powinna pomóc klientom w dokonaniu odpowiedniego wyboru, do czego wszakże jest konieczna współpraca z zakładami kamieniarskimi. Zwykle buduje się go dopiero po pewnym czasie, ale musimy być przygotowani i na to, że rodzina życzy sobie postawienia pomnika tuż po pogrzebie. Mam tu kilkunastoletnie doświadczenie. Wiem więc, że moja firma musi mieć stale na składzie elementy potrzebne do budowy. Jeśli zaś czasu będzie więcej, może opracować projekt i skompletować wszystko łącznie z infrastrukturą (plotki, łańcuchy, krawężniki, grys, ławeczki, zieleni itp.). Idźmy dalej: nieraz rodzina zleca stałą opiekę konserwacyjną. Także trzeba się tego podjąć. A przy okazji: OMNIS zawarł stosowne porozumienie z PKO BP w sprawie kredytowania budowy grobowców, pomników czy krypt na urny kremacyjne. Wynegocjowaliśmy korzystne warunki i pośredniczymy w uzyskaniu takiego kredytu. Bank zaś nie wymaga tu poręczycieli, a jedynym warunkiem jest wypłacalność kredytobiorcy. Sam kredyt zaś jest ubezpieczony, ilość spłat do ustalenia, odsetki zaś wynoszą 34% w stosunku rocznym.

Sergiusz Protoklitow

Autor jest przedsiębiorcą pogrzebowym w Gorzowie Wielkopolskim, właścicielem firmy "OMNIS".



Efektowny karawan cmentarny z wózkiem, produkowany przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Krakowie. Cena ok. 32 tys. zł

# ŚMIERĆ I POCHÓWNEK W JUDAIZMIE

Żydzi wierzą, że śmierć nie jest tragedią. Może być najwyżej przedwczesna, lub zdarzyć się w nieszczęśliwych okolicznościach i tylko to napawa smutkiem. Odejścia prawego syna Izraela i dobrego człowieka nie można traktować jako nieszczęścia. "Błogosławiony ten, który został wychowany w Torze, którego źródłem jest Tora i którego czyny są miłe Stwórcy ten, który urodził się z dobrym imieniem i odchodzi z dobrym imieniem". To o nim powiada Salomon "Dobre imię jest lepsze niż wonne olejki a dzień śmierci niż dzień urodzenia".

W religii żydowskiej nie ma też właściwie pojęcia "życie pozagrobowe". Wierzą oni jednak, że opuszczająca zmarłych dusza powróci do ich ciał z chwilą nadejścia Mesjasza. Wtedy też nastąpi zmartwychwstanie. Właśnie ta wiara określa cały rytuał ceremonii pogrzebowej.

- Jednak Tora, najważniejsze źródło żydowskiego prawa nie zawiera żadnych szczegółowych wskazań jak ma ona przebiegać - mówi Jerzy Kichler, wiceprzewodniczący Żydowskiej Gminy Wyznaniowej we Wrocławiu, najliczniejszym po Warszawie skupisku wyznawców judaizmu. Do tu-tejszej gminy należy 200 rodzin. Ma ona też własny cmentarz.

- Tradycję żydowskiego pochówku ukształtował Talmud - zbiór zasad będących w zasadzie komentarzem do Tory i zawierający opinie naj-mądrzejszych rabinów. Do dziś, jeśli istnieją w tej materii jakieś wątpliwości, zasięgamy ich rady - dodaje wiceprzewodniczący.

Najważniejszym dotyczącym pochówku wskazaniem Tory, jest poszanowanie integralności ciała. Każdy szczątek zmarłego Żyda musi spocząć w ziemi. - Właśnie dlatego, że ożywi ich Mesjasz gdy nadejdzie - wyjaśnia Jerzy Kichler. Z tego samego powodu zmarłych nie powinno się kremować. Biblijne "prochem jesteś i w proch się obrócisz" Tora wyraża nakazem "musisz go pogrzebać".

Jeśli nie jest to absolutnie konieczne, nie powinno się też przeprowadzać sekcji zwłok.

Zmarłym opiekują się specjalne Święte Bractwa - Hewra Kadisza. Składają się z najpobożniejszych reprezentantów gminy. Ich członkowie czuwają też nad prawidłowo-



Jerzy Kichler, wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej we Wrocławiu

ścią pochówku. Za swoją pracę nie biorą pieniędzy. Dziadek Jerzego Kichlera należał do Hewra Kadisza w przedwojennej Wieliczce. Dziś działalność tego bractwa najczęściej można oglądać w dziennikach telewizyjnych, pokazujących migawki z izraelskich miast. Widać ich zwłaszcza po zamachach organizacji islamskich. Brodaci mężczyźni ubrani w tradycyjne tałesy, w jarmułkach na głowach krzątają się między zwłokami. Do plastikowych worków zbierają szczątki porozrywanych ciał. Choć w Izraelu żyje sporo niewierzących Żydów, pogrzeb może być wyłącznie wyznaniowy.

Zmarłego należy pochować najpóźniej w ciągu 24 godzin od śmierci. Oczywiście, Talmud dopuszcza odstępstwa związane ze świętami zarówno żydowskimi, jak i kraju, w którym Żydzi mieszkają. Nie wolno więc chować w szabat. W krajach chrześcijańskich pogrzeby nie odbywają się też w niedzielę. Pochowanie można też opóźnić w związku z oczekiwaniem na przyjazd rodziny. W każdym razie zwłoka nie powinna być dłuższa niż dwie doby.

Swoisty rytuał towarzyszy przygotowaniu zwłok do pogrzebu. Nazywa się to "taharah" i polega na

umyciu i ubraniu zwłok. Taharah powinno odbyć się w domu przedpogrzebowym, do którego zwłoki niesie się na marach. Wykonuje to pięciu członków Hewra Kadisza. W rytuale nie mogą uczestniczyć teść, ojczym ani szwagier zmarłego. Dotyczy to też ich żeńskich odpowiedników.

Najpierw umywający sami myją ręce. Nakryte zwłoki leżą na stole nogami w stronę drzwi, twarz musi być skierowana ku górze. Następnie polewa się ciało ciepłą wodą ze specjalnie w tym celu napelnionego basenu. Kolejność jest następująca: głowa, szyja, prawa ręka, prawa górna strona korpusu, prawa dolna strona korpusu, prawa noga, lewa ręka, lewa górna strona korpusu i lewa noga. Umywa się też prawy i lewy tył ciała.

Obmywania nie przeprowadza się, jeśli ciało jest zakrwawione, bo śmierć nastąpiła gwałtownie.

Przed ubraniem następuje ponowne rytualne mycie rąk. Strój pogrzebowy musi być uszyty ręcznie z lnianego płótna rękami starszej, pobożnej Żydówki. Składa się z czapki (wierzący Żydzi muszą jak nakazuje Tora zawsze chodzić w nakryciu głowy), spodni, bluzy, pasa i wierzchniego okrycia zwanego "kittel". Mężczyzn ubiera się też w "tallit" (tales), ale jego charakterystyczne frędzle powinny zostać obcięte. Częścią pogrzebowego stroju jest też "sowew" - całun.

Zwłoki ubiera się na stojąco. Podtrzymuje je trzech członków Hewra Kadisza, dbając by pod nogi zmarłego podłożyć wiązki siana lub słomy. Przed nałożeniem ubrania dokonuje się ostatniego obmycia. Musi być do tego użytych wedle



żydowskiej miary 9 kawin wody (około 28 litrów) lanej nieprzerwanym strumieniem.

Nakładanie "tachrichim" (stroju) zaczyna się od czapki. Na koniec ubrania przewiązuje się pasem. Musi on owinąć ciało trzy razy. Na brzuchu zawijają się go w węzeł.

**W ceremonii pogrzebowej mogą uczestniczyć również nie Żydzi. Nie wolno im jednak składać na grobie kwiatów, bo tradycja żydowska tego nie dopuszcza. Nie wolno też na bet olam (kirkucie) chować nie Żydów. - Jest to bolesne, bo przecież**

*zdarzają się małżeństwa mieszane, ale we wrocławskiej gminie były przypadki, że odmawiano tego wdowie lub wdowcowi innego niż nasze wyznania - przyznaje Jerzy Kichler.*

Sama ceremonia pogrzebowa jest prosta. Zresztą znawcy Talmudu nakazywali tu zawsze unikanie zbędnego przepychu. Ogranicza się ją więc zwykle do krótkiego wspomnienia zmarłego i odmówienia "kadisz" - modlitwy za zmarłych. Skromność dotyczy także formy nagrobka. Tradycyjna macewa to prostokątny kamień z kilkoma napisami: nazwisko,

hebrajskie imię, data śmierci (datę urodzin można pominąć). Macewę stawia się w głowie, pilnując by była zwrócona na wschód. Nie jest konieczne obmurowywanie nagrobka. Należy jednak zachować między nimi odpowiednią odległość - co najmniej sześć szerokości dłoni. Wszystkie macewy stoją w rzędach - miejsce zależy od kolejności pogrzebu. Tora nakazuje okazywanie nagrobkom szczególnej czci - winny być bardziej szanowane niż pałace królewskie.

Krzysztof Baranowski

**Przedwczesne nadzieje**

## NIE MA ZGODY W KOSZALINIE

Mimo zalecenia sądu o polubowym rozstrzygnięciu sporu między koszalińskimi firmami pogrzebowymi - konflikt trwa nadal.

Przypomnijmy, w "PF" nr 2/95 informowaliśmy o procesie o nieuczciwą konkurencję wytoczonym przez właściciela Przedsiębiorstwa Pogrzebowego "Charon", **Zbigniewa Wrotniewskiego**, Przedsiębiorstwu Usług Pogrzebowych "Ceremoniał". Zbigniew Wrotniewski zarzucał właścicielom nowo powstałej firmy "Ceremoniał", że wykradli ważne informacje handlowe i gospodarcze PP "Charon" w czasie, gdy byli w nim zatrudnieni.

W styczniu zamieściliśmy krzepiącą zapowiedź końca konfliktu. Jak nas poinformował pan Wrotniewski, sąd zalecił polubowne rozstrzygnięcie sporu poprzez podpisanie porozumienia między zwaśnionymi stronami. Inicjatywę sądu oceniliśmy jako bardzo cenną i godną naśladowania przez wszystkie skłócone środowiska pogrzebowników. Opublikowaliśmy też projekt porozumienia - autorstwa Zbigniewa Wrotniewskiego i oczekiwaliśmy na pomyślny finał sprawy. Tymczasem, po raz pierwszy, napisał do nas dyrektor **Leszek Burdziej**, reprezentujący PUP "Ceremoniał".

W liście czytamy, że projekt porozumienia "to stek bzdur próbujący narzucić wszystkim firmom pogrzebowym wyrównanie cen i wywindowa-

*nie PP "Charon" na najważniejszą firmę w Koszalinie. To pan Wrotniewski wprowadza zamęt i próbuje skłócić firmy pogrzebowe co doprowadza do niezdrowej atmosfery w naszym środowisku. Zachowanie to doprowadziło do utworzenia i zarejestrowania w końcu ubiegłego roku Stowarzyszenia Pomorskich Przedsiębiorstw Pogrzebowych, w skład którego wchodzi 26 firm z woj. koszalińskiego, słupskiego, szczecińskiego, gdańskiego i bydgoskiego. Jednym z głównych celów Stowarzyszenia jest obrona przed zakusami dyrektora OSPP Pomorze, który nie posiada wyłącznego prawa do wykonywania tego typu usług" (...). Dalej, dyrektor Burdziej zwraca się "o wyjaśnienie sprawy artykułów wydrukowanych w Przeglądzie Funeralnym", w których dyrektor "Charona" twierdzi, że wytoczył w Sądzie Wojewódzkim - Sądzie Gospodarczym sprawę o nieuczciwą konkurencję PUP "Ceremoniał". Uważamy, że przedstawienie i przekręcenie w ten sposób faktów jest krzywdzące dla całego środowiska pogrzebowego na Pomorzu. Ohydne kłamstwa, które wypisuje pan Wrotniewski w celu wprowadzenia w błąd i ukrycia swych monopolistycznych praktyk przedstawiają się następująco:*

*- Sprawę w Sądzie Gospodarczym w Koszalinie, a następnie w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku, gdzie*

*"Charon" domagał się zlikwidowania PUP "Ceremoniał", sąd oddalił w całej rozciągłości uznając zarzuty "Charona" za kłamliwe i bezzasadne. Natomiast fakt wytoczenia procesu przez PUP "Ceremoniał" firmie "Charon" o nieuczciwą konkurencję, pan Wrotniewski (...) przekręca i przedstawia w sposób nieprawdziwy. Wobec powyższego zdecydowanie protestujemy przeciwko szkalującym nas artykułom w prasie regionalnej i ogólnokrajowej (...)." Zarówno z listu dyrektora Burdziej, jak też z korespondencji nadesłanej przez dyrektora Wrotniewskiego dowiadujemy się o kolejnym spotkaniu koszalińskich firm pogrzebowych. Obie relacje są sprzeczne, a w listach znajdujemy szczegóły dotyczące metod pracy konkurujących firm, co przemilczymy.*

Ważne jest, że obie strony wyrażają rozgoryczenie. Zbigniew Wrotniewski podkreślając nieuczciwość konkurencji dodaje, że ma cele "zmierzające do konsolidacji środowiska pogrzebowników, konstruktywnej współpracy, stałego podnoszenia jakości świadczonych usług, przywrócenia godności właściwej dla tej sfery usług" (...), a Leszek Burdziej twierdzi, że "jeśli stanowisko "Charona" pozostanie nadal takie samo, nigdy nie dojdzie do porozumienia koszalińskich firm pogrzebowych". **Co więc będzie z ugodą zaleconą przez sąd?**

Nie ma kto odprowadzić dusz do krainy przodków...

## DRAMAT SYBERYJSKICH JAKUTÓW

Jakutom żyjącym na Syberii upadek ZSRR nie przyniósł wielkich zmian w codzienności, umożliwił jednak poszukiwanie własnej tożsamości kulturowej. I tu okazało się, że istnieje ogromna, trudna do ogarnięcia luka. Odwieczne zwyczaje udało się Jakutom zachować niemal do końca XIX wieku, mimo wielu prób zaszczerpienia na tym gruncie prawosławia. Potem nastąpiły czasy ZSRR i przymusowe nakłanianie do ateizmu. Rzucających się w oczy szamanów wymordowano lub zesłano do obozów pracy. Nieliczni, którym udało się przetrwać, musieli działać w ukryciu, przez co obrzędy uległy stopniowo zapomnieniu.

Kryje się za tym dramat szczególnego rodzaju. Według dawnych wierzeń siódmego lub dziewiątego dnia po śmierci szaman odprowadzał zmarłego do krainy przodków. Jest to bardzo trudny obrzęd, z którym nie każdy z wtajemniczonych umiał sobie poradzić, wymagało to bowiem osobistego wybrania się na drugi świat. Błąd w sztuce mógł spowodować powrót na ziemię ducha, który w takiej sytuacji był niebezpieczny dla ludzi. Teraz, kiedy zakazy przestały obowiązywać, zaczęto się zastanawiać nad sytuacją zmarłych w ostatnich dziesięcioleciach. Według wierzeń zostali oni wyłączeni ze społeczności żywych, ale nikt ich nie wprowadził do społeczności umarłych. Tak więc prawdopodobnie dusze zmarłych blakają się w okolicach cmentarza. Jak dotąd nikt nie rozwiązał tego problemu.

Zawsze uważano, że cmentarz jest miejscem niebezpiecznym, jednak teraz zagrożenie może być większe z powodu ogromnej liczby dusz nie odprowadzonych przez szamanów do Dolnego Świata.

Ludność żyjąca na Syberii odnosiła szczególne korzyści z tego, że zsyłano tam Polaków, ludzi zazwyczaj wykształconych, którzy byli lekarzami, weterynarzami, humanistami. Dzięki nim zachował się zapis ich języka i obyczajów. Do dziś nazwisko Sieroszewskiego jest tam

znane i otwiera niejedne drzwi. Jemu właśnie zawdzięczamy opis obyczajów związanych ze śmiercią i pochówkiem u Jakutów w XIX wieku. Notatki Sieroszewskiego stały się podstawą badań naukowych w tym zakresie.

Wynika stąd, że Jakuci byli szczególnym ludem, którego śmierć nie przerażała. Starość uważano za uciążliwą dolegliwość, której jak najszybciej należy się pozbyć. Ludzi w podeszłym wieku pozbawiano życia według odwiecznego obyczaju. Człowiek stary i schorowany prosił o zadanie śmierci kogoś z bliskich, syna, brata lub wnuka. Zapraszano wtedy sąsiadów i ucztowano przez trzy dni przy suto zastawionym stole. Kandydat na nieboszczyka siedział na honorowym miejscu w odświętym ubraniu. Podsuwano mu najlepsze kaski. Potem jeden z krewnych wyprowadzał starca na brzeg wcześniej wykopanego dołu, popychał go i żywcem zakopywał razem ze sprzętami różnego rodzaju, bydłem, a w dawniejszych czasach z żoną i niewolnikami. Według innych przekazów starców duszono podczas uczy. Podobno ten zwyczaj zachował się u Czukczów do końca XIX wieku.

Jakuci nie myśleli o życiu pozagrobowym, nie mieli też obaw przed śmiercią. Starali się ostatnie chwile życia spędzić wesoło i jak najprzyjemniej. Uważano, że

po śmierci człowiek przechodzi do innego świata, w którym musi się na nowo urządzić i zagospodarować, dlatego zabierał ze sobą niezbędne przedmioty i zwierzęta. Czasem zabierał też dary dla innych zmarłych. Rzeczy składano przy grobie lub palono. Żeby dotrzeć do kraju śmierci, trzeba było odbyć długą i trudną podróż. Do tego służyły składane w ofierze konie lub renifery. Mięso zjadano, a skórę zawieszano na drzewie.

Wierzono w to, że przez trzy dni po śmierci dusza zmarłego krąży po domu, odczuwając pragnienie dokończenia wszystkich rozpoczętych prac. Jeśli dusza pozostawała dłużej, potrzebna była interwencja szamana. Dusze zamordowanych i samobójców były szczególnie niebezpieczne, bowiem zmieniały się w błędne i złośliwe duchy, które mogły atakować żywych. Powszechnie uważano, że człowiek powinien żyć 70 lat. Za wcześniejszą śmierć obwiniano złośliwe duchy. Po przekroczeniu górnej granicy wieku rodzina zaczynała się niepokoić uznając, że starzec zużywa czas przeznaczony dla dzieci i wnuków. Ponadto zgon w późniejszym wieku oznaczał, że człowiek został porwany przez demony. Stąd zwyczaj wybierania dobrowolnej śmierci.

Nikt nie miał odwagi spać pod jednym dachem z nieboszczykiem. Dopóki leżał w domu, rodzina spała u sąsiadów lub na



dworze. Opłakiwano zmarłego od chwili zgonu, do momentu wyniesienia ciała z domu. Płacz i lamenty przybierały na sile pod koniec tej ceremonii.

**Zwłoki obmywano ciepłą wodą, ubierano w najlepsze szaty i układano na deskach w pobliżu drzwi. Ponieważ zajęcie to uważano za niebezpieczne, wynajmowano specjalnych ludzi, którzy trudnili się myciem i chowaniem zwłok. Nie wpuszczano ich do domu i nie pozwalano jeść przy wspólnym stole. Zdarzało się czasem, że Jakut lub Jakutka przeczuwając śmierć, sami się myli i ubierali, żeby nie robić rodzinie kłopotu.**

W XIX wieku zapraszano do domu cieślę i grabarza, którzy mieszkali w domu zmarłego do czasu wykonania zamówienia, jedząc najlepsze mięso przy stole gospodarzy. Potem następowały rytuały i modlitwy odprawiane przez szamana, co miało przede wszystkim chronić żywych przed zakusami zmarłych.

Podobno w XIX wieku nikt nie odprowadzał zwłok na cmentarz. Odprawiano je z domu jedynie w towarzystwie grabarzy. Natomiast Jakuci z okręgu wilejskiego powierzali wyniesienie trumny naj-

bliższej rodzinie. **Do starych zwyczajów należały "pochówki powietrzne", czyli umieszczanie zwłok na specjalnych pomostach lub podwieszanie na drzewach.** W czasach Sieroszewskiego pamiętano jeszcze takie pogrzeby, a na ich pozostałości można było wtedy natrafić w głębi lasów. W XIX wieku chowano w ten sposób tylko szamanów. Zapewne miało to związek z klimatem. Tam, gdzie przez większą część roku ziemia jest zamrznięta, nie można kopać grobów wtedy kiedy są potrzebne. Do końca XVIII wieku chowano ze zmarłym jego wierzchowca, bydło, żonę oraz wiernego sługę. W XIX wieku uznano ten zwyczaj za barbarzyństwo i upartych miłośników tradycji stawiano przed sądem.

W drodze powrotnej z pogrzebu Jakuci cieszą się z silnego wiatru, który zmiatał ślady po zmarłym. Trzeba było dla zmylenia duszy nie wracać do domu tą samą drogą. Nie można też było wstępować do obcych domów, żeby nie wnieść do nich "choroby śmierci". Po drodze rozpalano ognisko, przez które skakano w przekonaniu, że zmarły nie odważy się pójść ich śladem. Kobiety ustawiały przed chatą wiad-

ro z wodą, żeby żałobnicy obmyli się przed wejściem. Wiadro wyrzucano potem na śmietnik.

**Wierzono, że potężni szamani są wieczni, dlatego chowano ich trzykrotnie w odległych ostępach, a mogiły omijano z daleka z obawy przed niebezpiecznymi duchami.**

Dziewiątego, dwudziestego i czterdziestego dnia po zgonie wyprawiano uczyty dla zmarłych. Jadlo przeznaczone dla ducha ustawiano w kącie izby, a po upływie wyznaczonego czasu rozdawano ubogim. W chatach trzymano figurki, które symbolizowały zmarłych. Otaczano je wielkim szacunkiem. Przy każdym sutym posiłku smarowano ich twarze tłuszczem.

**Dziś szamani znów wracają do łask. Leczą, radzą, przepowiadają i odprowadzają zmarłych w zaświaty, uderzając w bęben. Z relacji podróżników wynika, że są powszechnie szanowani a nawet otaczani czcią. Niestety, żaden z nich nie podjął się rozwiązania sprawy tysięcy dusz, które błakają się po cmentarzach, bo nie miał ich kto odprowadzić do Drugiego Świata.**

Aleksandra Danecka



Pokwitowanie dla wpłacającego

Zł ..... zł

Słownie .....  
złotych: .....

Wpłacający .....

Dokładny adres .....

Na rachunek:

**AESTIMO Sp. z o.o.**  
Bank Ochrony Środowiska S.A.  
O/ Centrali w Warszawie  
630148-108298-2511-0

Stempel .....  
Pobrano opłatę .....  
zł .....

Podpis przyjmującego

Odcinek dla posiadacza rachunku

Zł ..... zł

Słownie .....  
złotych: .....

Wpłacający .....

Dokładny adres .....

Na rachunek:

**AESTIMO Sp. z o.o.**  
Bank Ochrony Środowiska S.A.  
O/ Centrali w Warszawie  
630148-108298-2511-0

Stempel .....  
Pobrano opłatę .....  
zł .....

Podpis przyjmującego

Odcinek dla banku/poczty

Zł ..... zł

Słownie .....  
złotych: .....

Wpłacający .....

Dokładny adres .....

Na rachunek:

**AESTIMO Sp. z o.o.**  
Bank Ochrony Środowiska S.A.  
O/ Centrali w Warszawie  
630148-108298-2511-0

Stempel .....  
Pobrano opłatę .....  
zł .....

Podpis przyjmującego



# Z KRAJU

## DEWASTACJE I KRADZIE- ŻE NA CMENTARZACH

● W Bojanowie (woj. leszczyńskie) zdemontowano nocą na cmentarzu około 80 krzyży z mosiądzu, co świadczy o tym, że działano na zamówienie. Zerwano też metalowe litery z wielu pomników. Sprawców nie wykryto. ● W Warszawie okradziono Cmentarz Żydowski przy ulicy Okopowej. Nocą z 14 na 15 marca za pomocą narzędzi kamieniarskich już po raz drugi sforsowano zamurowane okno. W kasie pancernej był tylko komputer i srebrne naczynia liturgiczne o dużej wartości. ● W Ostrowcu złodzieje włamali się do prosekatorium w gmachu Anatomii Patologicznej. Oprócz radia, proszków do prania i 100 par gumowych rękawiczek, ukradziono również ubranie przyniesione dla zmarłej. ● We Włodawie (woj. chełmskie) zniszczono 4 groby funkcjonariuszy MO i SB. ● W Rawiczu zatrzymano osobnika podejrzanego o okradanie grobów. Podczas rewizji znaleziono w jego domu połamane krzyże z mosiądzu o wadze 85 kg. ● W Międzyrzeczu (woj. gorzowskie) wandalę zniszczyli 45 nagrobków. Straty zauważono w Wielką Sobotę. W tej miejscowości w ostatnich miesiącach zerwano metalowe części z około 150 grobów. Jak się okazało sprawcą był niejaki Wiesław S., który podczas rozprawy twierdził, że jakiś

głos w kościele nakazał mu niszczenie grobów. Złodzieja skazano na 5 lat więzienia. ● 1 kwietnia w południe, w Biskupicach (gmina Biały Bór) na cmentarz poniemiecki wjechał żuk, z którego wysiadła ekipa uzbrojona w łomy, młoty i nożyce do cięcia metalu. Przez dwie godziny pracowali bez przeszkód niszcząc 24 groby. Interesowały ich tylko metalowe części. Policja zjawiała się w momencie, kiedy w samochodzie zgromadzono już ponad 1200 kg złomu. Podobny rabunek miał miejsce przed dwoma laty. Po spisaniu zeznań sprawców odesłano do domów.

## OFERTA Z OSTRAWY

Od paru miesięcy w zakładach pogrzebowych w Rybniku można zamówić spalenie zwłok w krematorium w Ostrawie (Czechy). Jedyny problem to brak miejsc, w których można by było pochować urny na rybnickim cmentarzu. Planowana jest budowa przeznaczona na ten cel ściany na skarpie oraz specjalnego "kręgu pamięci", gdzie będą rozsypywane prochy. Na razie zainteresowanie takimi pochówkami jest umiarkowane.

## WZRÓSŁ WSKAŹNIK KREMACJI W POZNANIU

W roku ubiegłym w poznańskim krematorium spalono zwłoki ponad osiemset osób. Na życzenie rodziny prochy mogą być rozsypane w "ogrodach pamięci" urządzonych na komunalnych cmentarzach Poznania w Miłostowie lub Junikowie. Inne cmentarze nie są przygotowane do takich pochówków. W Kielcach na przykład

urny umieszczane są w trumnach, które składa się do grobów podczas tradycyjnych pogrzebów.

## CMENTARZ W SOSNOWCU

W połowie roku ma być oddany do użytku cmentarz komunalny przy ulicy Wojska Polskiego w Sosnowcu. Budowa trwająca już dwa lata miała kosztować 35 miliardów starych złotych. Inflacja spowodowała, że koszt wzrośnie o 30%. Dom pogrzebowy jest już prawie gotowy.

## WIEŃCE ZE SŁOMY

W gminie Zalewo (woj. olsztyńskie) jest miejscowość o nazwie Wielowieś, gdzie funkcjonuje firma produkująca pogrzebowe wieńce ze słomy. W firmie Andrzeja Prociaka pracuje 17 osób. Rocznie produkują około 20 tysięcy wieńców. Zakład ma szansę na rozbudowę.

## WYSTARCZY MIEJSC NA 5 LAT

W Olsztynie, w pierwszym kwartale pochowano około 500 osób. Zazwyczaj odbywało się tu około 100 pogrzebów w miesiącu. Rezerwa miejsc na olsztyńskich cmentarzach wystarczy najwyżej na 5 lat. Planowana jest budowa nowego cmentarza.

## SKANDAL Z POGRZEBEM

Na cmentarzu w Pierwoszynie (Gdynia) podczas pogrzebu doszło do skandalu. Samochód z trumną przyjechał z półgodzinnym opóźnieniem, ale ceremonia nie mogła się odbyć, bo przywieziono niewłaściwe zwłoki. Trzeba było wykonać dodatkowy kurs. Dopiero w dwie godziny później



## PRZEGLĄD FUNERALNY '96

Cena jednego egzemplarza - 4,- zł

Zamawiam prenumeratę  
"Przeglądu Funeralnego"  
na 1996r.

- Na I półrocze (I-VI) ..... 24,- zł  
 Na cały rok (I-XII) ..... 48,- zł

Liczba egzemplarzy tego samego numeru .....

W sumie złotych .....

Zamawiając więcej niż jeden egzemplarz tego samego numeru "Przeglądu Funeralnego" - płacicie Państwo za każdy dodatkowy egzemplarz 75% jego ceny, tj. 3,- zł.

## PRZEGLĄD FUNERALNY '96

Cena jednego egzemplarza - 4,- zł

Zamawiam prenumeratę  
"Przeglądu Funeralnego"  
na 1996r.

- Na I półrocze (I-VI) ..... 24,- zł  
 Na cały rok (I-XII) ..... 48,- zł

Liczba egzemplarzy tego samego numeru .....

W sumie złotych .....

Zamawiając więcej niż jeden egzemplarz tego samego numeru "Przeglądu Funeralnego" - płacicie Państwo za każdy dodatkowy egzemplarz 75% jego ceny, tj. 3,- zł.



## PRZEGLĄD FUNERALNY '96

Cena jednego egzemplarza - 4,- zł

Zamawiam prenumeratę  
"Przeglądu Funeralnego"  
na 1996r.

- Na I półrocze (I-VI) ..... 24,- zł  
 Na cały rok (I-XII) ..... 48,- zł

Liczba egzemplarzy tego samego numeru .....

W sumie złotych .....

Zamawiając więcej niż jeden egzemplarz tego samego numeru "Przeglądu Funeralnego" - płacicie Państwo za każdy dodatkowy egzemplarz 75% jego ceny, tj. 3,- zł.



odbył się pogrzeb w atmosferze większego niż zazwyczaj przynębnienia i zdenerwowania.

### LEKCJA ANATOMII

W Łowiczu chłodnia i prosekorium są oddalone 300 metrów od szpitala. Zwłoki przewozi się na wózku, który defiluje wzdłuż szkoły podstawowej i pod oknami domów mieszkalnych. Czasem spod koca wysuwa się ręka lub noga zmarłego. Mieszkańcy protestują, a dyrektorka szpitala bezradnie rozkłada ręce. Mając do wyboru kupno specjalistycznego wózka do transportu zmarłych za 40 milionów lub leki dla chorych za tę samą sumę, wybiera troskę o żywych.

### POMNIK

#### JEDNEGO BOHATERA?

Podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych na terenie mauzoleum w Stargardzie Szczecińskim nie znaleziono szczątków 126 żołnierzy radzieckich, którzy zgodnie z przekazem historycznym mieli tam spoczywać. Natrafiono na kości tylko jednej osoby. Na rekonstrukcję pomnika, który ma być przeniesiony na cmentarz wojenny, konsul generalny Rosji w Szczecinie przeznaczył 6 tysięcy dolarów. Jak dotąd nie ustalono, czy będzie to pomnik jednego bohatera.

#### KTO DOŁOŻY?

W Knurowie na Śląsku funkcjonuje dom przedpogrzebowy, do którego władze miasta muszą stale dopłacać. Trwają dyskusje nad innym rozwiązaniem tego problemu. Podobno jest wielu chętnych na wydzierżawienie tego obiektu, którego przeznaczenie nie ulegnie zmianie.

### NAJWIĘKSZY CMENARZ ŻOŁNIERZY NIEMIECKICH

W Zabrze (gmina Morawica) ma powstać największy cmentarz żołnierzy niemieckich, którzy polegali podczas ostatniej wojny. Niemcy twierdzą, że w Polsce zginęło 500 tysięcy żołnierzy Wehrmachtu. Przedstawiciele niemieckiej fundacji "Pamięć" mają nadzieję na odnalezienie przynajmniej połowy zwłok. Planowane jest założenie 10 żołnierskich nekropolii. Istnieje już jedna w Przemyślu, drugą buduje się w Mławce koło Ciechanowca. Cmentarz w Zabrze będzie trzeci i największy z nich wszystkich.

### KU CZCI

#### WIELKIEGO CADYKA

Nocą z 11 na 12 marca przypada rocznica śmierci cadyka Elimelecha,

który był nauczycielem i cudotwórcą. Całe życie spędził w Leżajsku i tu został pochowany. Każdego roku w rocznicę jego śmierci zjeżdżają do małego miasteczka Żydzi z całego świata, żeby uczcić wielkiego cadyka. Przed wojną mieszkało tu 3 tys. Żydów, 1,5 tys. Polaków i około 500 Ukraińców. Po wojnie do Leżajska powrócił tylko jeden Żyd, który po paru latach przeniósł się do Warszawy. Niedawno uporządkowano zabytkowy cmentarz i odbudowano grobowiec cadyka. Od początku lat sześćdziesiątych leżajski cmentarz coraz częściej odwiedzali pielgrzymi z Izraela. Teraz podczas uroczystości do Leżajska przyjeżdża ponad dwa tysiące osób.

### CMENARZE MUZUŁMAŃSKIE

W Warszawie i jej okolicach jest kilka cmentarzy muzulmańskich, między innymi miejskie cmentarze Kaukaski i Tatarski oraz podobna nekropolia w Sochaczewie. Cmentarze mają charakter wojskowy, z czego wynika, że w carskim wojsku służyło wielu wyznawców islamu. Stare, pochodzące z pierwszej połowy XIX wieku nekropolie popadają w ruinę. Prasa apeluje do miejscowych władz o roztoczenie opieki nad tymi zapomnianymi grobami.

### EWAKUACJA GROBOWCÓW

W Wilnie z obawy przed wysoką falą ewakuowano pod koniec marca grobowce królewskie. Przeniesiono w bezpieczne miejsce sarkofagi Elżbiety, Barbary, Aleksandra Jagiellończyka i biskupów wileńskich. Od 65 lat, kiedy to 1931 roku ruszyły lody na Niemnie pod Kownem, nie było tak dużego zagrożenia powodzią.

### KLĄTWA DZIAŁA NADAL

"Gazeta Krakowska" znów wróciła do sprawy grobowca rodziny Rejswiczów z Tworkowa koło Raciborza (Opolskie). Jak się okazuje, klątwa działa nadal. Pracownicy biorący udział w grudniowej ekshumacji nie odzyskali jeszcze zdrowia. Podejrzewa się, że ulegli zatruciu silnymi środkami grzybobójczymi, które rozpylono w krypcie. Przedwczesne odbezpieczenie pomieszczenia spowodowało ponowną, tym razem znacznie mocniejszą inwazję grzybów, które pokryły już ściany i powoli schodzą w dół. Konieczne będzie ponowne rozpylenie środków grzybobójczych.

### PRZYGODY GRABARZA

W "Super Expresie" opublikowano relację z rozmowy, jaką przeprowadzono z grabarzem z Siemianowic Śląskich, niejakim panem Waldkiem. Do przygód mrozących krew w żyłach nawet grabarza pan Waldek zaliczył zbieranie szczątków rozjechanych przez pociąg. Natomiast jednym z najbardziej zdarzeń było zgubienie nieboszczyka, który wypadł z trumny w błoto. Grabarze nie stracili przytomności umysłu, umyli ciało, uprali ubranie i szybko wysuszyli żelazkiem. Pan Waldek twierdzi, że grabarze nie nadużywają alkoholu, ale czasem zdarzają się takie sytuacje, że bez wódki nie sposób przystąpić do pracy.

### PROBLEM ZWŁOK DO BADAŃ

W "Trybunie Śląskiej" poruszono problem zwłok niezbędnych do badań naukowych. W Polsce niezwykle rzadko osoby prywatne zapisują swoje ciało zakładom anatomii. Wciąż jeszcze pracownicy akademii medycznych objeżdżają domy opieki społecznej, żeby zdobyć zwłoki potrzebne do zajęć dydaktycznych. Sprawa ta wciąż czeka na pełne rozwiązanie.

### KURHAN "ROTACYJNY"

Nad Jeziorakiem koło Pomieliina znajduje się kopiec, który według archeologów jest grobowcem kurhanowym pochodzącym sprzed 3500 lat. Podczas wykopalisk ustalono, że aż trzykrotnie w różnych epokach chowano tu zmarłych. Po raz ostatni w 1709 pogrzebano tu ciała ofiar epidemii dżumy. To ostatnie wydarzenie zachowało się w ustnych przekazach miejscowej ludności. Cenne znaleziska, między innymi naczynie przywieszane z terenów Imperium Rzymskiego, są eksponowane w olsztyńskim zamku.

### ZJAWA NA CMENARZU

W pewnej wiosce na Kaszubach pojawia się na cmentarzu zjawia męczycy. Jedna z mieszkanki zmarła na zawał ze strachu. Wiele osób widziało ducha, nikomu jednak nie udało się ustalić prawdy. Nawet miejscowa policja nie zdołała wykryć sprawcy. Mieszkańcy wioski o słabszych nerwach na wszelki wypadek omijają cmentarz. Jedno jest pocieszające, duch nigdy nie opuszcza terenu nekropolii.



**AGENCJA RATALNEJ SPRZEDAŻY**  
**ARS S.A. WE WROCŁAWIU**

**AESTIMO Sp. z o.o.**

02-743 WARSZAWA, ul. Bacha 26/207, tel/fax (0-22) 43 33 84  
wyłączny PRZEDSTAWICIEL ARS S.A. w branży pogrzebowej i kamieniarskiej  
w zakresie systemu ratalnej sprzedaży oraz usług leasingu

**OFERTA DLA PRZEDSIĘBIORSTW POGRZEBOWYCH,  
KAMIENIARSKICH I ADMINISTRATORÓW CMENTARZY**

# Ratalna sprzedaż pomników nagrobnych

**PIERWSZA WPLATA KLIENTA - JUŻ 5% CENY  
NAGROBKA**

**(plus niewielka prowizja)**

**RESZTA W OKRESIE NAWET 3 LAT**

Gwarancja wypłaty przedsiębiorcy przez ARS S.A.  
pełnej kwoty należności za kupiony przez klienta pomnik

*MAMY ŚRODKI NA REALIZACJĘ TWOICH INWESTYCJI*

## **NA RATY LUB W LEASINGU:**

- Autokarawany, samochody osobowe, ciężarowe i dostawcze
- Chłodnie, wyposażenie domów pogrzebowych, prosektoriów i sprzęt do tanatopraksji
- Maszyny i urządzenia cmentarne
- Linie technologiczne, maszyny, narzędzia do obróbki kamienia i drewna
- Komputery, drukarki, skanery, faxy i telefony komórkowe
- Towary konsumpcyjne wszystkich branż
- Obsługa leasingu i ratalnej sprzedaży również rzeczy używanych
- Możliwość odsprzedaży leasingodawcy używanych dóbr, przy dalszym korzystaniu z nich w celu uzyskania szybkiego i taniego kredytu

**SPRZEDAŻ RATALNA SAMOCHODÓW NOWYCH**  
krajowych i zagranicznych

**NAWET 100% KREDYTU NA ZAKUP SAMOCHODU**  
Oprocentowanie: do 3 lat - 24,5 %, od 3 do 5 lat - 26%



## AESTIMO Sp. z o.o. w Warszawie

wyłączny przedstawiciel Agencji Ratalnej Sprzedaży ARS S.A.  
w branży pogrzebowej i kamieniarskiej w zakresie ratalnej sprzedaży i leasingu  
02-743 Warszawa, ul. J.S. Bacha 26/207, tel/fax (0-22) 43 33 84

# RATALNA SPRZEDAŻ POMNIKÓW NAGROBNYCH

PRZEDMIOTEM TRANSAKCJI ZAWIERANYCH W RAMACH SYSTEMU RATALNEJ SPRZEDAŻY  
SĄ POMNIKI NAGROBNE Z LASTRIKO, GRANITU I INNYCH MATERIAŁÓW

- PIERWSZA WPLATA - 5% LUB 20% WARTOŚCI POMNIKA.
- PROWIZJA ARS SA - 8% (od wartości skredytowanej).
- MAKSYMALNY OKRES UMOWY - 24 miesiące.
- MINIMALNA WYSOKOŚĆ KREDYTU - 100 zł.
- UŚREDNIONE OPROCENTOWANIE MIESIĘCZNE - 1,5% (liczone od wartości skredytowanej, czyli od 80%).

**SPRZEDAWCĄ** może być osoba prawna lub fizyczna, która zawarła z ARS S.A.- AESTIMO Sp. z o.o.  
**UMOWĘ O WSPÓLPRACY** w ratalnej sprzedaży towarów oraz złożyła zabezpieczenie  
w postaci weksla "in blanco" po przedłożeniu:

- ★ zaświadczenia o prowadzeniu działalności gospodarczej lub dokumentów założycielskich;
- ★ dokumentu potwierdzającego tytuł własności lokalu, w którym prowadzona jest działalność lub umowy najmu w/w lokalu;
- ★ zaświadczenia z Urzędu Skarbowego o nie zaleganiu z podatkami.

**KUPUJĄCY** powinien spełnić następujące warunki:

- ★ posiadać obywatelstwo polskie;
- ★ legitymować się ważnym dowodem osobistym oraz drugim dokumentem potwierdzającym tożsamość;
- ★ wykazać się stałymi dochodami z tytułu pracy, emerytury, renty (lub innymi udokumentowanymi źródłami dochodu);
- ★ posiadać zdolność kredytową - 50% dochodu netto powinno pokryć wyliczoną miesięczną ratę;
- ★ złożyć weksel "in blanco" - jako zabezpieczenie spłaty pomnika.

### REALIZACJA TRANSAKCJI KUPNA-SPRZEDAŻY POMNIKA NAGROBNEGO

1. Sprawdzenie dokumentów i zdolności kredytowej klienta.
2. Podpisanie **UMOWY WSTĘPNEJ** (tzw. przyrzeczenia zawarcia **UMOWY RATALNEJ SPRZEDAŻY**) z **KUPUJĄCYM**.
3. **KUPUJĄCY** wpłaca **SPRZEDAWCY** zaliczkę w wysokości 20% wartości pomnika, która będzie traktowana jako pierwsza rata z chwilą zawarcia **UMOWY RATALNEJ SPRZEDAŻY**.
4. **KUPUJĄCY** wpłaca na konto ARS S.A. zadatek w wysokości 8% skredytowanej wartości pomnika - prowizję dla ARS S.A.
5. Po wykonaniu usługi **SPRZEDAWCA** i **KUPUJĄCY** podpisują **PROTOKÓŁ ZDAWCZO-ODBIORCZY**, który warunkuje podpisanie **UMOWY SPRZEDAŻY RATALNEJ**.
6. **KUPUJĄCY** składa dokumenty stanowiące załączniki do **UMOWY SPRZEDAŻY RATALNEJ** oraz weksel własny "in blanco" z deklaracją wekslową.
7. **SPRZEDAWCA** wystawia rachunek uproszczony lub fakturę VAT dla ARS S.A.
8. **SPRZEDAWCA** przesyła AESTIMO Sp. z o.o. następujące dokumenty:
  - **UMOWĘ SPRZEDAŻY RATALNEJ** wraz z załącznikami;
  - **PROTOKÓŁ ZDAWCZO-ODBIORCZY**;
  - weksel wraz z deklaracją wekslową **KUPUJĄCEGO**;
  - rachunek uproszczony lub fakturę VAT (pkt.6);
  - kserokopie dowodów wpłat (pkt. 2, 3).
9. **SPRZEDAWCA** otrzymuje od ARS S.A. kwotę stanowiącą nie opłaconą przez **KUPUJĄCEGO** część ceny detalicznej pomnika. **Wypłata następuje w terminie 4 dni roboczych od dnia otrzymania przez ARS S.A. wymaganych dokumentów.**



## SPRZEDAŻ RATALNA TOWARÓW

(NA RACHUNEK WŁASNY ARS S.A.)

Wysokość minimalnej pierwszej wpłaty (liczonej od ceny detalicznej)	- 10%
Wysokość miesięcznej raty (kapitał + odsetki) nie może być wyższa od 50% dochodów netto Kredytobiorcy	
Prowizja pobierana przez ARS S.A. od Kupujących naliczona od skredytowanej ceny towaru	- 8%
Sprzedażą ratalną mogą być objęte towary o cenie minimum	- 100 zł
maksimum	- bez ograniczeń

**Nie wymagamy poręczycieli - bez względu na wysokość kredytu.  
Okres kredytowania od 1 do 24 miesięcy**

### Przykładowo:

● koszt kredytu w skali miesiąca do 6 rat	1,51% od skredytowanej części ceny
● koszt kredytu w skali miesiąca do 12 rat	1,40%
● koszt kredytu w skali miesiąca do 18 rat	1,50%
● koszt kredytu w skali miesiąca do 24 rat	1,48%
Prowizje BANKOWE:	
- Prowizja Banku	0%
- Bankowa opłata manipulacyjna	0%
Wszystkie opłaty pokrywa ARS S.A.	

Windykacja należności odbywa się na rachunek ARS S.A. Windykacji dokonuje ARS S.A. bez udziału sprzedawcy. Rozliczenie finansowe ze sprzedawcą do 3 dni. Realizujemy bezpłatne rozliczenia płatnicze na terenie RP po uzyskaniu dyspozycji od Sprzedawcy. Pomagamy w kontakcie importerów, hurtowni ze sprzedawcami.

### Ryzyka:

Sprzedawca nie ponosi ryzyka z tytułu nie płacenia rat przez Kupującego, gdy umowa zawarta została zgodnie z regulaminem.



## SPRZEDAŻ RATALNA TOWARÓW

(we współpracy z BANKIEM ZACHODNIM S.A.)

Wysokość minimalnej pierwszej wpłaty (liczonej od ceny detalicznej)	- 5%
Wysokość miesięcznej raty (kapitał + odsetki) nie może być wyższa od 50% dochodów netto Kredytobiorcy	
Prowizja pobierana przez ARS S.A. od Kupujących naliczona od skredytowanej ceny towaru	- 8%
Sprzedażą ratalną mogą być objęte towary o cenie minimum	- 300 zł
maksimum	- bez ograniczeń

**Nie wymagamy poręczycieli - bez względu na wysokość kredytu.  
Okres kredytowania od 1 do 36 miesięcy**

### Przykładowo:

● koszt kredytu w skali miesiąca do 6 rat	1,24% od skredytowanej części ceny
● koszt kredytu w skali miesiąca do 12 rat	1,15%
● koszt kredytu w skali miesiąca do 18 rat	1,19%
● koszt kredytu w skali miesiąca do 24 rat	1,17%
● koszt kredytu w skali miesiąca do 36 rat	1,16%
Prowizje BANKOWE:	
- Prowizja Banku	0%
- Bankowa opłata manipulacyjna	0%
Wszystkie opłaty pokrywa ARS S.A.	

Windykacja należności odbywa się na rachunek ARS S.A. Windykacji dokonuje ARS S.A. bez udziału sprzedawcy. Rozliczenie finansowe ze sprzedawcą do 3 dni (przelew z Banku Zachodniego SA na rachunek Sprzedawcy). Realizujemy bezpłatne rozliczenia płatnicze na terenie RP po uzyskaniu dyspozycji od Sprzedawcy. Pomagamy w kontakcie importerów, hurtowni ze sprzedawcami.

### Ryzyka:

Sprzedawca nie ponosi ryzyka z tytułu nie płacenia rat przez Kupującego, gdy umowa zawarta została zgodnie z regulaminem.



# OFERTA LEASINGU

## PRZECZYTAJ UWAŻNIE!

- ▲ Klient sam dokonuje wyboru przedmiotu i jego Dostawcy;
- ▲ Klient sam decyduje o czasie trwania umowy leasingu: 12, 18, 24, 36, 48 i 60 miesięcy;
- ▲ klient może zawrzeć umowę leasingu zwrotnego na już posiadane dobra inwestycyjne;
- ▲ Klient może negocjować warunki umowy, które mogą być dostosowane do indywidualnych potrzeb i możliwości Jego firmy;
- ▲ sami ubezpieczamy przedmiot umowy, na rachunek Klienta;
- ▲ nie pobieramy kaucji gwarancyjnej;
- ▲ stwarzamy możliwości zakupu przez Klienta leasingowanego przedmiotu;
- ▲ skredytowana wartość umowy do 12% obrotu rocznego firmy (gdy nie występuje poręczyciel);

## ZASTANÓW SIĘ?

### LEASING:

- ▲ Umożliwia realizację dowolnej inwestycji bez angażowania jednorazowo własnych środków obrotowych.
- ▲ Zachowuje niezmienną zdolność kredytową firmy.
- ▲ Jest łatwą formą uzyskania kredytu.
- ▲ Daje poważne preferencje podatkowe.
- ▲ Nie stanowi przeszkody do uzyskania kredytów bankowych na inne cele firmy.
- ▲ Nie narusza płynności finansowej firmy.
- ▲ Jest tańszy niż koszt kredytu bankowego.

## WEŹ POD UWAGĘ.

### MINIMUM FORMALNOŚCI ZE STRONY KLIENTA!

Klient przedstawia przed podpisaniem umowy:

- ▲ wypis z rejestru handlowego (osoby prawne), rejestru przedsiębiorstw,
- ▲ umowę spółki i zgłoszenie działalności gospodarczej (spółka cywilna),
- ▲ zgłoszenie działalności gospodarczej (pozostałe podmioty gospodarcze),
- ▲ numer statystyczny REGON,
- ▲ NIP,
- ▲ pieczęć firmy,
- ▲ udokumentowane obroty firmy za okres 12 miesięcy poprzedzających podpisanie umowy (PIT, CIT lub BILANS, Rachunek Wyników lub zaświadczenie o wysokości obrotów),
- ▲ zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o braku zaległości wobec budżetu, oraz ZUS,
- ▲ dowód tożsamości,
- ▲ bankową kartę wzorów podpisów oraz opinię banku

## PORÓWNAJ Z INNYMI.

- ▲ Wpłata początkowa już od 4% wartości przedmiotu netto - bez podatku VAT. Przy ponownym leasingu możliwość zrezygnowania z wpłaty początkowej. Koszty manipulacyjne już od 5%.

przykładowy koszt leasingu	przy umowach o długości	opcja wykupu (w % od wartości netto)
9,72%	12 miesięcy	15%
13,92%	18 miesięcy	13%
16,06%	24 miesiące	11%
15,25%	36 miesięcy	7%
16,38%	48 miesięcy	7%
14,21%	60 miesięcy	5%

## ZDECYDUJ SIĘ!

## ...ZAINWESTUJ Z NAMI.

Wszystkie Warunki Leasingu negocjowane są INDYWIDUALNIE.

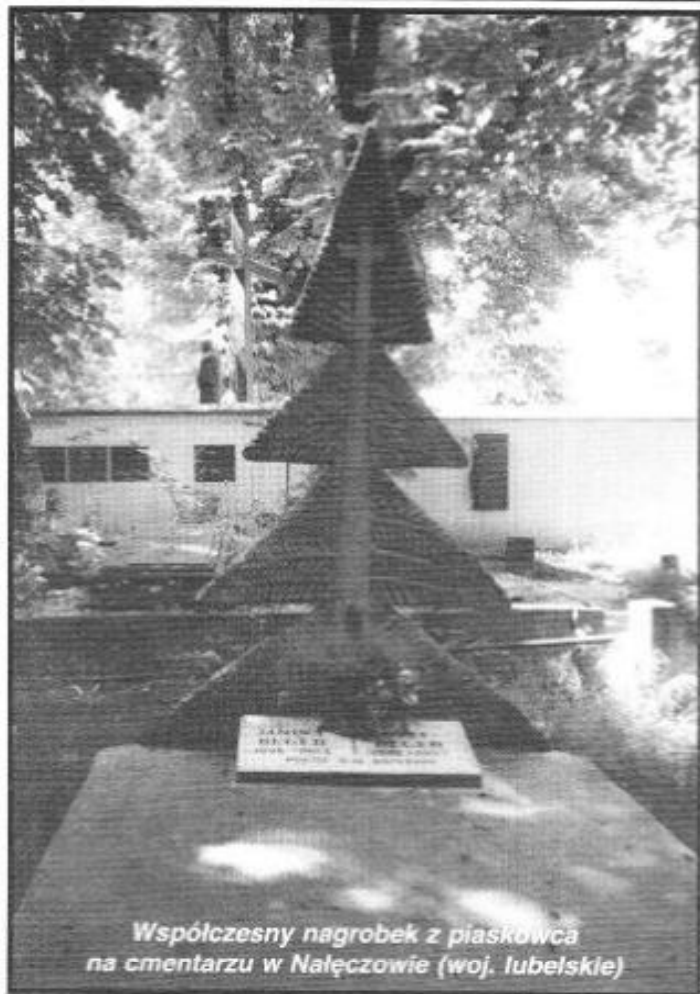
## BIONDAN & LPK (POLAND) Sp. z o.o.



00-322 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 62  
tel/fax (0-22) 635-14-63



WŁOSKIE PŁASKORZEŻBY NAGROBNE  
I LITERY Z BRĄZU



*Współczesny nagrobek z piaskowca  
na cmentarzu w Nałęczowie (woj. lubelskie)*

# FRA POL

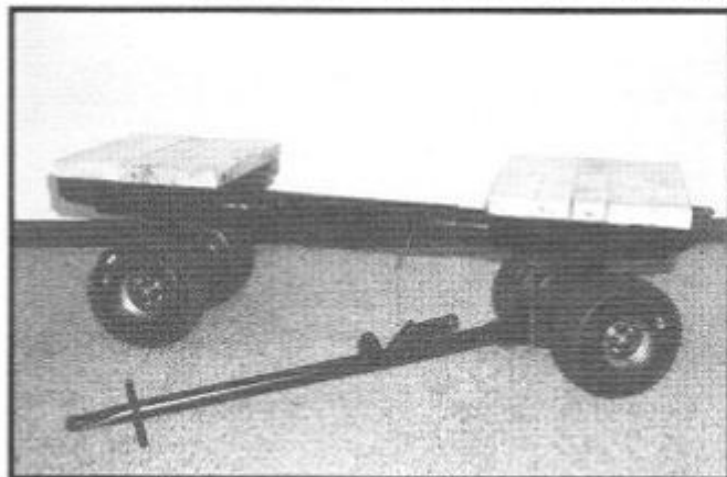
## KONSORCJUM USŁUGOWO-HANDLOWE PRZEDSIĘBIORSTW POGRZEBOWYCH

"FRA-POL" LTD Sp. z o.o., 87-100 TORUŃ, ul. Szosa Chełmińska 165/167

tel/fax (0-56) 263-89

konto: B.G. SA lo/Toruń 308601-20893-136-2

## WÓZEK KAMIENIARSKI



- ZWROTNY ● SILNY
- WYTRZYMAŁY ● STABILNY



ŁATWO PORUSZA SIĘ  
PO NIEUTWARDZONEJ  
NAWIERZCHNI  
I MIĘDZY POMNIKAMI

PROPONUJEMY PAŃSTWU RÓWNIEŻ:

- nosze (3 wersje) ● urządzenia do opuszczania trumien ● podesty grobowe ● wózki trumienne ● stojaki na wieńce ● katafalki ruchome ● regały na kółkach ● worki na zwłoki ● duży asortyment wyrobów z mosiądzu na wyposażenie domów pogrzebowych i kaplic ●



## KOMORY CHŁODNICZE do przechowywania zwłok w trumnach lub na tacach

- ✓ komory o różnej pojemności, w wersji podstawowej i oszczędnej, wraz z wózkami podnoszącymi i transportowymi
- ✓ stoły sekcyjne
- ✓ stanowiska do mycia, szafki, zlewozmywaki, półki ze stali kwasoodpornej

### oferuje:



firma z 22-letnią tradycją  
**GASTROMASZ**  
Ośrodek  
Badawczo-Rozwojowy  
Urządzeń Chłodniczych  
i Gastronomicznych

85-021 BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 134  
fax 21 05 21, tel. 21 14 02, tlx 056-2796

**GASTROMASZ - ODPOWIEDŹ NA PROBLEM**



Firma **RAPPOLD**  
to jeden z wiodących  
w Niemczech i Europie  
producentów karawanów.

Perfekcja i estetyka to cechy wysokiej jakości  
produktów firmy **RAPPOLD**, łączących prakty-  
czne zastosowanie z godną reprezentacją.

Korzystne usytuowanie, w centrum trójkąta Düsseldorf - Wuppertal - Essen, ułatwia klientom dotar-  
cie do Wülfrath - miejsca położenia firmy **RAPPOLD**. Tutaj właśnie specjaliści z wieloletnim doświad-  
czeniem prezentują doskonale umiejętności zawodowe oraz zapewniają indywidualne doradztwo, tak  
bardzo cenione przez wszystkich klientów firmy **RAPPOLD**



42489 Wülfrath, Mettmanner Straße 147  
telefon (0 20 58) 9242-0

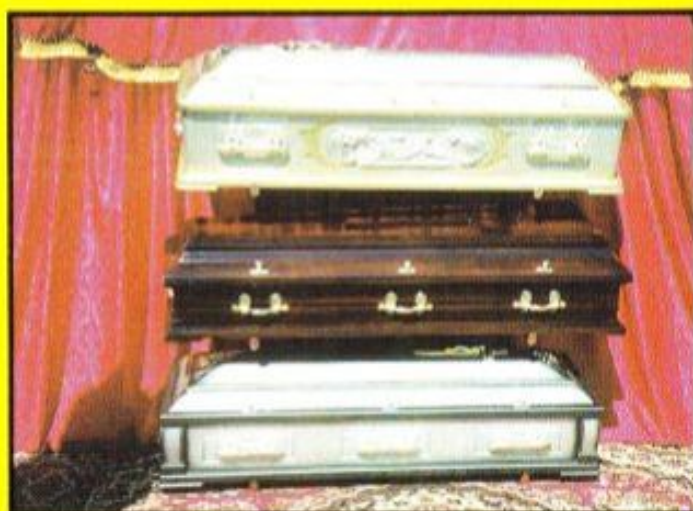




# L

PRZEDSIĘBIORSTWO AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH  
**RYSZARD LIEBCHEN & CO**

ul. JEDNOŚCI ROBOTNICZEJ 38, 05-092 ŁOMIANKI k/Warszawy  
tel./fax (022) 751-12-61, tel. (022) 751-82-90, tel. (022) 751-83-90, tel. (090) 22-23-36



*Atrakcyjna propozycja dla firm funeralnych*

## **ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

**ZESTAWY LUKSUSOWYCH TRUMIEN**  
(również do ozdoby salonów pogrzebowych)

oraz

**KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE FIRM:**

- kaplice ● "zimne łóżka" ● katafalki
- stojaki do trumien ● kapsuły ● wózki

Dysponujemy wszelkimi akcesoriami związanymi z ostatnią posługą. Tylko u nas możecie zaopatrzyć się Państwo w wyroby o najwyższej jakości po najniższej cenie, które zaspokoją potrzeby nawet najbardziej wymagających klientów.

Realizujemy również sprzedaż wysyłkową na zamówienia telefoniczne, listowne bądź faksem.



**ŚWIATOWY STANDARD  
NASZYCH WYROBÓW  
ZAPEWNI SUKCES  
TWOJEJ FIRMIE**